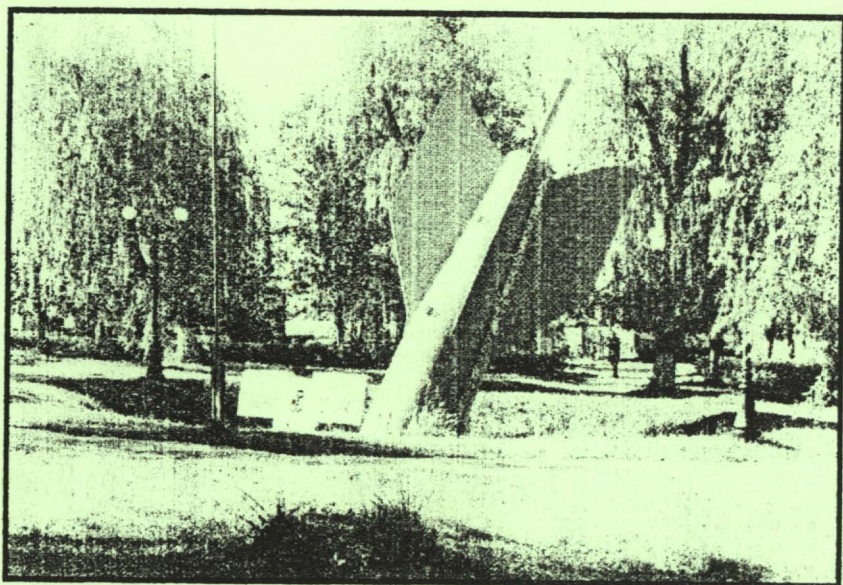


Siedlecki Klub Kolekcjonerów

Sławomir Kordaczuk

**Próby niemieckiej broni
V-1 i V-2 na Podlasiu
wiosną 1944 roku**



Sławomir Kordaczuk

**Próby niemieckiej broni
V-1 i V-2 na Podlasiu
wiosną 1944 roku**



Siedlce 2005

Przygotowanie do druku
Adam Krzeski

Zdjęcia
Sławomir Kordaczuk

Opracowanie mapy
Sławomir Kordaczuk

Wojciech Florczykiewicz (grafika)



Druk na prawach rękopisu 114052
Wydanie drugie uzupełnione

34(438).082.2:623.46(430)

Na okładce

**Pomnik „Armia Krajowa w Operacji
V-2” w Sarnakach**

Miejska Biblioteka Publiczna
Biała Podlaska



5 118496000000

WSTĘP¹

We współczesnej najnowocześniejszej technice wojennej możemy znaleźć echa dokonań naukowców zakończonej kilkadziesiąt lat temu II wojny światowej, zwłaszcza konstruktorów niemieckich. Obok tak fantastycznych opracowań lotniczych, jak m. in. Focke-Wulf Triebflügel, Heinkel Wespe czy napędzany węglem Lippisch LP 13a, były konstrukcje bardzo przypominające obrazy z telewizji, w doniesieniach o obecnie trwających konfliktach zbrojnych. Za szczyt zaawansowania technologii lotniczej uważa się amerykański bombowiec B-2 Stealth, żywo przypominający „latające skrzydło” braci Horten. Zanim fabrykę przejęli Amerykanie, ich odrzutowy myśliwiec Go 229 zdążył sprawdzić się w locie.

Niemcy byli także prekursorami w budowie samolotów transportowych, wśród których największym ich dziełem był Messerschmitt Me 321/3 „Gigant” z przestrzenią ładunkową porównywalną z współczesnym Lockheedem Herkules.²

Lecz w czasie wojny scenariusz miał wyglądać nieco inaczej. Władcy III Rzeszy nie zamierzali Ameryce przekazać swych dokonań w celu ich dalszego rozwijania. Były plany i możliwości sięgnięcia po Amerykę. Nie doczekał seryjnej produkcji Messerschmitt Me 261 V3 o maksymalnym zasięgu 11 028 km.³ Jednak udało się to Junkersowi. Dwa samoloty Ju 390 B-1 doleciały latem 1943 r. do USA i wróciły do Europy bez międzylądowania oraz tankowania po drodze.⁴ Wtedy nikt także nie przypuszczał, że konstruktor rakiet Wernher von Braun, od zakończenia wojny do końca swego życia będzie w USA realizował ze swym kilkusetosobowym zespołem naukowców marzenie sięgnięcia gwiazd i dostąpi najwyższych szczytów w państwie, które wcześniej było z III Rzeszą w stanie wojny.⁵

Planowano także bombardowanie Stanów Zjednoczonych za pomocą dwustopniowej rakiety A9/A10, będącej rozwinięciem

konstrukcji rakiety balistycznej A-4 (V-2) - jednego z dwóch tematów niniejszej pracy. Jej planowany zasięg wynosiłby 5500km⁶, wystarczający aby przelecieć Atlantyk.

U schyłku wojny część opracowywanych broni została zaliczona w III Rzeszy do tzw. broni odwetowych (Vergeltungswaffen) i otrzymała kolejne numery V-1, V-2, V-3 itd.⁷ Ślady ich prób znajdujemy w Polsce, jak np. „stonoga” - wielokomorowe działo o oznaczeniu V-3 zbudowane koło Międzyzdrojów.⁸ Jednak najśłynniejsze z nich, to testowane na ziemiach polskich (przed użyciem na polu walki) dwie pierwsze numerowane konstrukcje.

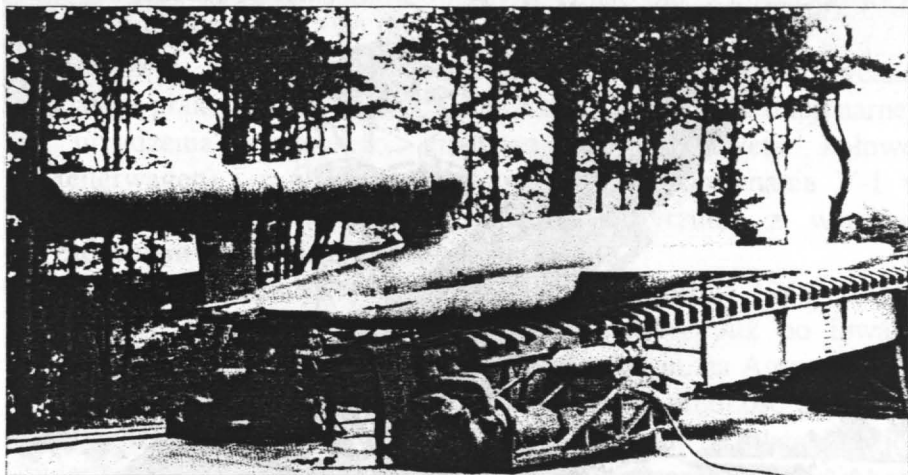
Bomba latająca V-1

Był to bezpilotowy samolot-pocisk, projektowany głównie przez Gerharda Fieselera i produkowany w zakładach, których był dyrektorem. Oznaczono go symbolem Fi 103 lub FZG 76 (Fernzielgerät - dalekosiężny aparat kierowany).⁹ Przenosił ładunek wybuchowy o masie do 1000 kg. Jego napęd stanowił silnik pulsacyjny napędzany benzyną i powietrzem atmosferycznym. Osiągał prędkość porównywalną z możliwościami ówczesnych angielskich samolotów.¹⁰ Polacy służący w RAF odnieśli szereg zwycięstw zestrzeliwując bomby, zanim dotarły do celu, jakim był Londyn.¹¹

Pierwszych V-1 w ataku na stolicę Wielkiej Brytanii użyto 12 czerwca 1944 r.¹² Prowadzono także próby z pilotowanymi wersjami broni o nazwie Reichenberg. Wśród oblatywaczy tego modelu była słynna pilotka Hanna Reitsch - pomysłodawczyni eskadry samobójców, mających do dyspozycji różne wersje Reichenberga.¹³

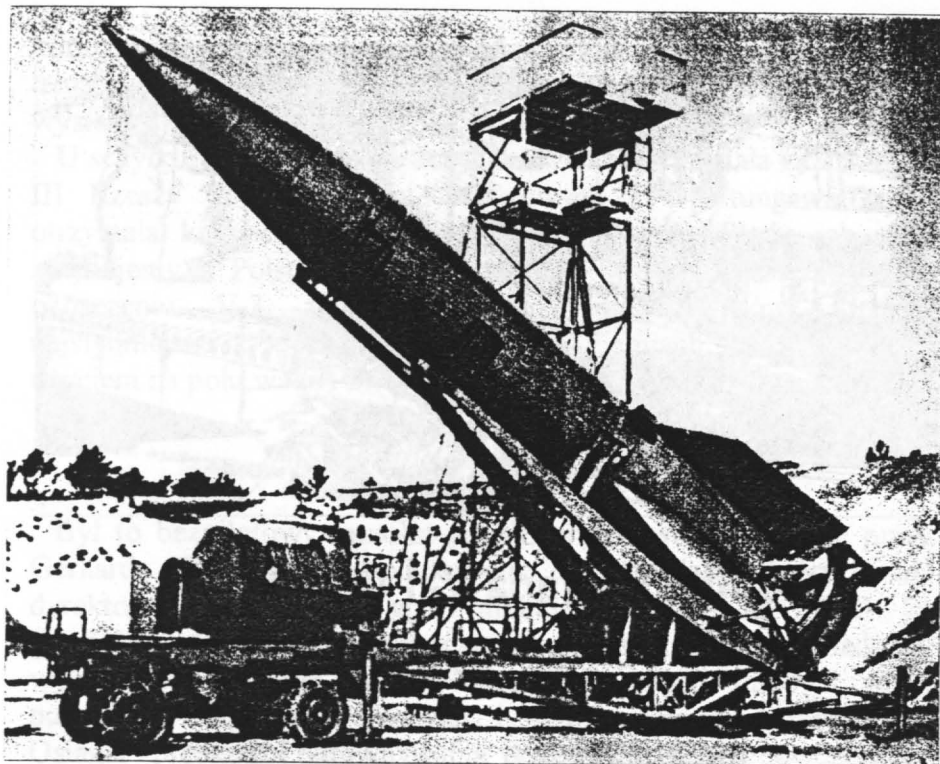
Rakiety balistyczne V-2

To czwarta z kolei konstrukcja z serii Agregat (A-4), będąca dziełem Wernhera von Brauna i jego zespołu. Niosła ładunek o masie zbliżonej do V-1. Silnik raketowy pracował około 60 sekund, spalając z własnych zbiorników czynniki pędne, jakimi były tlen i alkohol. W tym czasie nadawał broni prędkość 1590 km/s,



Bomba latająca V-1 (Fi 103 A1)

masa startowa	2152 kg
masa głowicy	830 kg
długość	8,35 m
zasięg	240 km
długość silnika	3,66 m
średnica kadłuba	0,84 m
prędkość	645 km/h



Rakieta balistyczna V-2 (A-4)

masa startowa	12 700 kg
masa bez materiałów pędnych	4008 kg
masa głowicy	1000 kg
długość	14,04 m
średnica kadłuba	1,65 m
maksymalny ciąg silnika	25 200 kg
zasięg	300 km
prędkość	1590 m/s

pozwalającą pokonać około 300 km w czasie ok. 5 minut po torze balistycznym o pułapie 80-90 km nad ziemią.¹⁴

V-2 była pierwszą w historii ludzkości rakieta balistyczną, odpalaną praktycznie w każdych warunkach: z wyrzutni stacjonarnej, z urządzenia startowego montowanego do lawety kołowej (Meilerwagen) i z platformy kolejowej.¹⁵ Dla porównania V-1 w każdym przypadku wymagała specjalnej wyrzutni z własnym urządzeniem zapewniającym broni start.¹⁶

Pierwszą raketę wystrzelono na Londyn 9 września 1944 r.¹⁷ Nie tylko cele angielskie były przedmiotem ataków. Już po inwazji aliantów na Normandię, pociski te kierowano m. in. na Antwerpię.¹⁸

Z uwagi na ogromną, jak na ówczesne czasy, prędkość broni, nie było możliwości obrony przed nią.¹⁹ Przyznawali to także Anglicy twierdząc, iż ani artyleria, ani sieć balonów zaporowych nie mogły zakłócić jej lotu.²⁰

Próby

W wyniku nalotu bombowego dokonanego w nocy 17/18 sierpnia 1943 r. przez aliantów, częściowo zniszczono ośrodek raketowy w Peenemünde. Jednak zakłady nadal pracowały i trwała produkcja broni. Część bomb spadła na baraki więźniów i robotników przymusowych. Ci, którzy ocalili, nadal tam pracowali. Uprzątały gruzy i spełniali rolę siły fachowej.²¹ Niemcy w obawie przed ponownymi nalotami produkcję przenieśli do podziemi gór Harzu (zakłady Mittelwerke i obóz koncentracyjny Dora jako źródło siły roboczej).²²

Natomiast doświadczenia z nową bronią prowadzono w bazie badań marynarki wojennej w rejonie Królewca.²³ Być może dlatego jeden z meldunków Armii Krajowej przesłanych do Anglii, zawiera informację, iż przez trzy dni testowana broń nadlatywała w rejon Sarnak nie jak zwykle z południa, lecz z północy.²⁴

Jednak głównym poligonem skąd wystrzeliwano zarówno V-1 jak i V-2, był teren obozu wojskowego SS „Heidelager” Pustków. W literaturze o broniach odwetowych określany mianem poligonu Blizna - Pustków.²⁵

Strzelano z tego poligonu w różnych kierunkach: m.in. Rejewca (V-1)²⁶, Kozienic²⁷, Buska²⁸, Tomaszowa Mazowieckiego²⁹ i oczywiście w najbardziej znanym kierunku, w rejon Sarnak obecnego powiatu łosickiego. Część przelatujących „torped”, jak je wówczas zwano, obserwowali także mieszkańcy Siedlec.³⁰

Program badań tajnej hitlerowskiej broni zakończono na ziemiach polskich w Borach Tucholskich (poligon „Heidekraut”), dokąd Niemcy przenieśli się z terenu Blizna - Pustków, zagrożonego radziecką ofensywą.³¹

Głównym celem niniejszej pracy jest opracowanie mapy wybuchów omawianych broni na terenie zamienionym przez Niemców wiosną 1944 r. na poligon wojskowy. Jego mieszkańcy nie byli o fakcie powiadomieni. Wybuchy następowały bez uprzedzenia w lasach, na polach, łąkach i wśród zabudowań, ziemia i szczątki metalowe sypały się na głowy pracujących tu ludzi, młodzież idącą do szkoły, czy idących na mszę św. do kościoła - o czym będzie mowa w następnych rozdziałach.

Szczególne wrażenie wywoływały detonacje rakiet V-2. Towarzyszyły im niecodzienne zjawiska: brak jakichkolwiek oznak zagrożenia i po eksplozji słyszalny dźwięk, przypominający dudnienie silnika lecącego samolotu.³² Jest to efekt spowodowany przez obiekt lecący z prędkością ponaddźwiękową, tzw. grom dźwiękowy.

Zbierałem wiadomości od świadków wydarzeń zamieszkujących teren objęty wybuchami broni strzelanymi z poligonu Blizna - Pustków w kierunku Sarnak, dokładniej w czworokąt o narożach w miejscowościach: Sarnaki - Siemiatycze - Drohiczyn - Platerów. Z przeprowadzonych badań wynika, że największe zagęszczenie upadków występuje od Kózek do Drażniewa, w kilkukilometrowym pasie po obu stronach rzeki Bug. Zapewne ten rejon był celem strzelań testowanych broni. Rejon wybuchów w linii północ - południe obejmuje teren między Łukowem i Bielskiem Podlaskim omawianego kierunku strzelań.

Każdą wzmiankę o detonacji sprawdzałem na miejscu w terenie. Na podstawie dostępnej literatury i wywiadów ze świadkami ustaliłem:

- dokładne miejsce wybuchu na ziemi lub rejon rozrzutu szczątków po detonacji w powietrzu,
- w części przypadków rodzaj broni: V-1 lub V-2,
- daty niektórych wydarzeń.

Z podawanych różnych liczb wystrzelonych w kierunku Sarnak egzemplarzy testowanych broni³³, odnalazłem w terenie tylko kilkanaście zachowanych lejów po wybuchach, zwykle ok. 20 m średnicy. Pozostałe zasypano i zniwelowano wokół teren. Ślady detonacji w powietrzu są trudniejsze do odnalezienia z uwagi na odległość w czasie od wydarzeń, trudności w odnalezieniu żyjących świadków i brak informacji w literaturze o poszczególnych faktach. Podaje się, że 90% eksplozji odbywała się w powietrzu.³⁴

Rodzaj broni jest możliwy do ustalenia na podstawie rodzaju wydawanego dźwięku. Bomby latające napędzane silnikiem pulsacyjnym o przerywanym, parkoczącym dźwięku były obserwowane podczas lotu. W odniesieniu do rakiet świadkowie wspominają o pogłosie po wybuchu i braku jakichkolwiek oznak przed wydarzeniem. Poza tym mimo obaw przed represjami za przechowanie szczątków tajnej testowanej broni, mimo strachu przed czymś nieznanym i groźnym oraz obaw przed złapaniem przy okazji i wywiezieniem na roboty do Rzeszy, mieszkańcy najbliższych miejscowości udawali się w miejsce wybuchu i znalezione fragmenty często zachowywali. Do tej pory są przechowywane w rękach prywatnych, szkolnych Izbach Pamięci Narodowej, Towarzystwie Przyjaciół Siemiatycz i Muzeum Regionalnym w Siedlcach.³⁵ Prawie wszystkie części, jakie mogłem obejrzeć, należy przypisać z całą pewnością rakietom. To są dowody na odbywające się na Podlasiu testy. Tych dowodów według twórców broni nie powinno tu być. A jednak...

Mimo tak odległych czasów, część terminów wybuchów okazała się możliwa do ustalenia z dokładnością do godziny. Jednak większości dat już nie sposób określić, co najwięcej można z pewnym prawdopodobieństwem ustalić dzień tygodnia.

Czy to na pewno to?

Nie ulega wątpliwości, że tak!

Temat opisany jest w literaturze, z fundamentalną pracą Michała Wojewódzkiego włącznie. Poza tym, co pewien czas zagadnienie ożywa w artykułach prasowych, pisanych przez ludzi w różnym stopniu znających się na rzeczy. Jednak najcenniejsze jest to, że echa tamtych wydarzeń trwają w pamięci ludzi, mieszkańców miejscowości, na które był wytyczony kierunek lotu testowanych broni.

Pierwszy pocisk został wystrzelony w rejon Sarnak prawdopodobnie 20 kwietnia 1944 r.³⁶ Ostatni zaś w końcu maja lub na początku czerwca, bowiem na zachowanym zbiorniku z wybuchu w Jadwisinie koło Sokołowa Podlaskiego, widnieje data jego produkcji 26 maja 1944 r.³⁷ W tym czasie na omawianym terenie nie były prowadzone działania wojenne, ani bombardowania. Okoliczności towarzyszące wybuchom były do tej pory nieznane. Obserwowano lot V-1, po pewnym czasie następowała jej detonacja, natomiast V-2 wybuchały bez uprzedzenia. Dotąd znano tylko detonacje pocisków artyleryjskich i bomb lotniczych, na Podlasiu w 1939 roku i 1941. Znalezione w miejscach upadku broni V lub sypiące się z powietrza szczątki nie były dotychczas znane i trudno było je z czymkolwiek porównać.

W promieniu kilku kilometrów znajdowano elementy, które do tej pory są przechowywane w wielu gospodarstwach, albo zostały przetworzone do celów użytkowych. Wiele z nich po porównaniu np. z fotografiami rakiety V-2 eksponowanej w Imperial War Museum w Londynie czy urządzeń w krakowskim Muzeum Lotnictwa Polskiego, jednoznacznie wskazują na pochodzenie tychże elementów z rakiet balistycznych.³⁸ Moi rozmówcy często identyfikowali zapamiętane elementy, gdy pokazywałem im fotografie zachowanych części. Wielu z nich uczestniczyło w zbieraniu szczątków z nakazu Niemców, którzy w większości wypadków skrzętnie przeszukiwali teren i wszelkie skrawki metali wywozili.³⁹

Ciekawostką jest fakt, iż strażnicy niemieccy z placówek nad Bugiem w Ogrodnikach i Mężeninie również byli zaskoczeni pierwszym wybuchem i posadzali początkowo Armię Czerwoną o wysłanie w ten rejon bombowca.⁴⁰

Zwykle wybuch był tak potężny, że w to miejsce często zbiegali się mieszkańcy z miejscowości położonych w promieniu kilku kilometrów. Wówczas i teraz zjawisko jest określane przez świadków jako upadek torpedy. Jeszcze obecnie można znaleźć w lasach w ściółce lub na polach na głębokości ziemi ornej stalowe i aluminiowe szczątki, gdy nigdzie wokół żadnych elementów metalowych się nie spotyka.⁴¹ W miejscach rzadko uprawianych jest szansa odkrycia całych niezniszczonych części urządzeń z aluminium, o czym mogłem się przekonać podczas penetracji terenu w okresie przyznanego stypendium.

MAPA WYBUCHÓW ⁴²

WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE

GOŁOWIERZCHY

Wybuch naziemny na łące Michała Ławeckiego (obecnie Czesława Goławskiego) przed południem około godz. 11.00, w maju 1944 r. (kobiety w tym czasie peły len), około dwóch tygodni po wybuchu w Łukowie.

Podczas wydarzenia we wsi drżały okna i wypadały szyby. Właściciel łąki pędził krowy drogą przy lesie, jedna z nich została zabita. Na powierzchni około 10 ha leżały duże grudy ziemi i gliny. Lej od razu zaczął napełniać się wodą. Po ok. 20 min. przyjechali Niemcy dwoma samochodami i skrzętnie zbierali wszystkie części. Dzieciom za pomoc dawali czekolady. Mieszkańcy pamiętają blachy aluminiowe stopione i zniekształcone, różnej grubości. Broń nadleciała z południa, kierunek określano: między Łukowem i Szaniawami. Świadcowie twierdzą, że drzewa gięły się od poddmuchu w pobliskim lesie i przed wybuchem słyszano świst.

Jest zachowany lej ok. 20 m średnicy położony ok. 200 m od szosy

z Gołowierzchów do Wólki Konopnej, po prawej przed lasem. Całkowicie napełniony wodą. Podczas okupacji i po wojnie stanowił lokalną atrakcję, młodzież i dzieci z okolicy kąpały się w nim i uczyły pływać, przy braku większych zbiorników wodnych w pobliżu.⁴³

LUKÓW

Wybuch naziemny w lesie Zapowiednik położonym na wschód od miasta, między szosą do Międzyrzecza Podlaskiego i linią kolejową do Terespoła. Wydarzenie miało miejsce w czwartek po południu, gdy ludzie wracali do okolicznych wsi z Jarmarku (dzień targowy w Łukowie). Było wtedy ciepło, gdyż dzieci bawiły się boszo na dworze. W oddalonej 8 km wsi Turze Rogi zauważono drzenie budynków.

Lej był mniejszej średnicy niż w Gołowierzchach, lecz głębszy. Na jego dnie powstała sadzawka. Z powodu niebezpieczeństwa utonięcia kąpiących się w odosobnionym miejscu, został po wojnie zasypany. Znajdował się 1 km na północ od parowozowni.⁴⁴ W lesie wokół znajdowane są stalowe i aluminiowe szczątki, jakich próbki są przechowywane w Muzeum Regionalnym w Siedlcach.⁴⁵

WOJEWÓDZTWO MAZOWIECKIE

CHLEBCZYN

Wybuch naziemny na polu Józefa Jędrzejuka (obecnie Edwarda Osieja). Był duży lej, który został zasypany. Jest widoczny dołek z gruntem wilgotniejszym od otoczenia w porze wiosennej. Znajduje się 500-800 m na północ od wsi, na zachód od szosy Sarnaki - Siemiatycze przed lasem Lipowiec (drugi sad od szosy).

Był to dzień powszedni przed południem. Marian Jędrzejuk pracował wtedy w polu z ojcem - obsypywał ziemniaki. Inni rolnicy przebierali ziemniaki w kopcach. Na podstawie charakteru wykonywanych w tym czasie prac polowych można określić termin na porę sadzenia ziemniaków.

Nie stwierdzono oznak nadlatującej broni. W jednym z gospodarstw rura znaleziona w pobliżu miejsca wybuchu jest używana jako przedłużenie komina letniej kuchni, który był za niski i miał słaby ciąg. Zachowany fragment jest wewnętrzną częścią zbiornika z tlenem rakiety V-2. Identyczny element był prezentowany wcześniej na wystawie w siedleckim muzeum. Ponadto po wybuchu słyszano dźwięk porównywalny z warkotem lecącego samolotu.

Lej był mniejszy niż ten położony niedaleko w lesie Lipowiec (opisany dalej pod miejscowością Kózki). Wśród rozsypanych szczątków zwracały uwagę elementy stalowe i aluminiowe stopione w wysokiej temperaturze. Wiele lat później znajdowano na polach przede wszystkim różnokolorowe kabelki, zwłaszcza podczas jesienno-kopania ziemniaków. Jeden z rolników (pochodzący prawdopodobnie z Puczyca) z takich kolorowych kabli upłócił lejce do końskiej uprzęży.

Rozmówcy wskazywali również drugi ślad po wybuchu. Jest mały lej widoczny z jadącego pociągu, zachowany na łąkach między torami do Siedlec, wsią i rzeczką Chlebczynką. Lokalna nazwa tego terenu brzmi Gródź. Dół jest napełniony wodą i usytuowany w pasie gruntu należącym do PKP o lokalnej nazwie Wyjábka.

Wspomina się o wybuchu drugiej „torpedy” w tej wsi. Jednak większość informatorów twierdzi, że w tym miejscu tylko spadł jakiś duży element i rozrzucił wokół rozmiękłą ziemię. Nie słyszano detonacji, tylko szum w powietrzu. Może to być północny skraj zasięgu rozrzutu pocisku, który rozerwał się nad Sarnakami, o czym będzie mowa w dalszej części pracy.⁴⁶

DRAŻNIEW

1. Wybuch prawdopodobnie w powietrzu z upadkami większych fragmentów, w różnych miejscach: w Jeziorze Bobrownia, w starorzeczu na północ od zachowanego leja średnicy 10 m.

Lej znajduje się w lesie na kolonii wsi zwanej Kępa (naprzeciw wsi Zajęczniki usytuowanej po przeciwnej stronie Bugu). Miejsce to według lokalnej tradycji zwie się Dworska Tama, a dokładniej



Ślad zasypanego leja po wybuchu w Zajęcznikach widoczny w miejscu obniżenia miedzy na polu

Durków.

Teren wokół był zasypany drobnymi szczątkami, które dzieci ze szkoły w Drażniewie na polecenie Niemców zbierały i układały w stosy. Następnie złom wywieziono samochodami.

Wydarzenie miało miejsce około godz. 22.00 w sobotę. Z rozrzuconych w okolicy elementów wspomina się aluminiową walizkę i przede wszystkim mnóstwo blach. Na jednej z nich był napis „Wiedenchuft” (?) i data „24.IV.43” (?).

Do tej pory w jednym z gospodarstw jest zachowany z tego egzemplarza broni zbiornik na $KmnO_4$, używany jako naczynie wyrównawcze centralnego ogrzewania. Mamy więc do czynienia z rakieta V-2.

2. Wybuch naziemny w lesie zwanym Topolina (oddział lasu nr 30). Jest zachowany lej średnicy 20 m między drogą polną prowadzącą na kolonię Kępa i starorzeczem Bugu.

Wybuch nastąpił w dzień około południa. Od upadku broni zaczął płonąć las. Mieszkańcy Drażniewa ugasili pożar. We wsi od wstrząsu otwierały się okna i wypadały szyby, obrazy spadały ze ścian na podłogę. Na dnie leja pojawiła się woda, obecnie dół jest suchy. Zachowane szczątki, wśród których jest butla na sprężone powietrze, przechowywana w Muzeum Regionalnym w Siedlcach, wskazują jednoznacznie na raketę V-2.⁴⁷

FALATYCZE

Na podwórzu majątku rodzinnego Jan Rackmann znalazł urządzenie elektryczne.⁴⁸ Udział w podobnym wydarzeniu jego brata Andrzeja opisany jest w literaturze.⁴⁹ Jednak poszukując więcej wiadomości na ten temat w Falatyczach i sąsiednich Czeberakach, nie znalazłem potwierdzenia faktu wybuchu w tym rejonie.⁵⁰

FRANOPOL

Istnieją tylko wzmianki. Jeszcze nie odnalazłem ich potwierdzenia w terenie.⁵¹

GRZYBÓW

Wybuch w powietrzu. Szczątki sypały się na pola położone na południe od wsi i zabudowania usytuowane od środka miejscowości do zachodniego jej skraju. Wspominane są większe fragmenty, które uszkodziły dach domu Józefa Chajki (północna strona wsi) i spadły na gruszę rosnącą na polu sołtysa.⁵²

JADWISIN

Wybuch naziemny na polu (obecnie rośnie tutaj las) Józefa Zwierza. Początkowo sądzono, że coś się stało w niemieckich magazynach amunicji założonych w lesie Przeździeckim. Wydarzenie miało miejsce w niedzielę lub jakieś święto w końcu maja lub na początku czerwca 1944 r.

Obserwowano lecącą 500 - 800 m nad horyzontem broń z południa na północ, przypominającą wielkością i kształtem mały samolot. Prędkość także była porównywalna z wolno lecącym samolotem. Z tyłu widoczny był płomień i smuga jasnego dymu. Przy kapliczce w Suchodole był zawieszony fragment zbiornika używany jako gong przeciwpożarowy i przekazany do zbiorów Muzeum Regionalnego w Siedlcach. Z dużym prawdopodobieństwem można przypuszczać, iż w tym miejscu nastąpił wybuch bomby V-1.

Zachowany jest lej o średnicy 25 m (krótsza odległość dołu kształtu elipsy). Na dnie znajduje się sadzawka o wym. ok. 9 x 9,5 metra. Usytuowany jest ok. 2,5 km na zachód od wsi Kupientyn. Prowadzi do niego polna droga przed ostatnimi zabudowaniami po lewej - od szosy Sokołów Podlaski - Sterdyń. Wykorzystywany jest na lokalne śmietnisko.⁵³

KISIELEW

1. Wybuch naziemny na południowy wschód od wsi, na łąkach w miejscu zwanym Suchy Las. Lej był ok. 200 m na lewo od drogi polnej biegnącej na granicy Kolonii Kisielew i Nowodomków w

kierunku Rzewuszek (na północ od lasu olchowo-sosnowego na Międzygórzu). Po wojnie został zasypany z powodu padania bytła pijącego z niego wodę. Zdarzył się też śmiertelny wypadek, w wyniku spożycia wołowego mięsa zmarła Zofia Grzesiuk. Badania wody w sadzawce powstałej w wyniku wybuchu, wykazały obecność węgla, dlatego został zasypany. Do tej pory zachował się ślad - obniżenie na łąkach.

Okoliczni mieszkańcy zapamiętali wśród szczątków głównie blachy aluminiowe i przewody w kolorowych izolacjach. Zachowane elementy, m.in. wiadro wykonane z segmentu wewnętrznej ściany zbiornika tlenu przechowywane w Muzeum Regionalnym w Siedlcach i tłuczka do masła w rękach prywatnych - wskazują na wybuch V-2.

2. Detonacja w powietrzu na polach położonych na zachód od drogi prowadzącej do Mężenin. Świadcowie wskazują na niedzielę pierwszego dnia świąt Wielkiej Nocy, rano po rezurekcji.

Duży fragment spadł wtedy na polu Pykacza (kolonia Drobnik). Znalaziono butlę, z której wylało się trochę płynu (płynny tlen?), używano przy szkole jako gong ppoż. Jeden ze świadków wspomina, iż butla była zimna. Znalaziono również „zegarki” (manometry?) Zapamiętane elementy wskazują na V-2.

3. Wybuch naziemny w lesie państwowym później niż w Suchym Lesie (teren leśnictwa Kisielew). Zanim ciekawscy dobiegli do miejsca zdarzenia, Niemcy już tam byli i nie dopuścili nikogo.

Zachowany jest lej o średnicy ok. 20 metrów w miejscu zwanym potocznie Torpeda. Grzybiarze np. określają rejon grzybobrania mówiąc: doszedłem do „Torpedy”, zbierałem przy „Torpedzie”, itd. Lej położony jest dwa kilometry na zachód od szosy Platerów - Mężenin, w pobliżu piątej linii odchodzącej od Drogi Tryba.⁵⁴

KLIMCZYCE

1. Wybuch 24.IV.1944 r. w powietrzu nad pastwiskiem Popławy i Klimczycami Kolonią, m.in. nad zabudowaniami Daniela Łopatniuka.⁵⁵

2. Drugi egzemplarz broni spadł w rejonie Klimczyc Wsi, nad

Bugiem i się nie rozerwał. Miejscowi konspiratorzy ukryli niewybuch, następnie rozmontowali go i części przewieźli do Warszawy.⁵⁶

Ten fakt wywołuje najwięcej kontrowersji odnośnie miejsca upadku niewybuchu i rodzaju broni. Nie spotkałem żyjących uczestników bezpośrednio biorących udział w wydarzeniu, mogę więc jedynie opierać się na literaturze i relacjach innych osób. Zakres zagadnienia jest tak szeroki, że zasługuje na odrębne opracowanie.⁵⁷

KORCZEW

Wybuch w powietrzu. Szczątki zasypały głównie pola między lasami Sarnowiec i Dąbrowa, a szosą z Korczewa do Laskowic. Większe fragmenty spadły za Korczewem, na północ od wspomnianej szosy (między leśniczówką i miejscem zwanym Cegielnia) - na łące Henryka Ciury i dalej w kierunku Laskowic, po prawej na polu zwanym Moczudło.

Świadkowie wspominają głównie blachy aluminiowe i części radiotechniczne (uzwojenia). Stanisław Krawczyk elementy aluminiowe przetwarzał na przedmioty użytkowe. W zbiorach prywatnych zachowały się kubek i bańka na mleko, wykonane przez niego z rur aluminiowych różnych średnic. Ponadto w zbiorach prywatnych zachowała się butla na sprężone powietrze, używana do niedawna w Laskowicach jako gong przeciwpożarowy. Zachowane elementy wskazują na wybuch V-2.⁵⁸

Słyszałem również informacje na temat drugiego wybuchu między Korczewem i Szczegłacinem. Nie znalazłem jednak jeszcze potwierdzenia faktu w badaniach terenowych.⁵⁹

KÓZKI

1. Wybuch naziemny na płd.-wsch. od wsi, w lesie Lipowiec. W niedzielne przedpołudnie między mszą młodzieżową zaczynającą się o godz. 9.00 a sumą. Ziemia z detonacji obsypała mieszkańców Kózek i Bindugi idących do kościoła w Sarnakach.

Zachowany jest w lesie częściowo zasypany lej po prawej, 50 m od



**Ryszard Krykowski wskazuje miejsce upadku niewybuchu broni V,
stojąc na moście w Kózkach**



szosy Sarnaki - Siemiatycze, w połowie zjazdu w dół (naprzeciw słupka drogowego z nr 8 przed kilometrowym 257).⁶⁰

2. Upadek broni, która nie detonowała na pn.-wsch. od wsi, kilometr na wschód od mostu drogowego na Bugu, przy bużysku (starorzeczu). W miejscu zwanym Klepaczyisko (między Bugiem i szosą prowadzącą do Mierzwic).

Niewybuch przewieziono na południowy wschód, na kolonie wsi Hołowczyce zwane Kozik. Na miejsce ukrycia i rozmontowania broni wybrano stodołę Aleksandra Walczuka, rolnika z Czuchowa. Rzadko w niej przebywającego, tylko podczas nasilenia prac polowych.⁶¹

LIPNO

Na polach tej wsi został znaleziony aparat nadawczo-odbiorczy w metalowej obudowie. Pochodził z któregoś wybuchu w sąsiednich miejscowościach, bowiem w tej wsi nie znalazłem potwierdzenia tego rodzaju zdarzenia.⁶²

MEŻENIN

1. Wybuch w rejonie wsi (w powietrzu?), gdy duża komora spadła nad Bugiem. Następnie po wykonaniu fotografii została zatopiona w rzece.⁶³

2. Wybuch (w powietrzu ?) na zachód od wsi. W dzień powszedni w maju (odbywały się nabożeństwa majowe), przed godz. 10.00. W miejscu zwanym Niniłów. Był lej na łące Czeżyków powstały z upadku silnika V-2. Dół zasypano.⁶⁴

3. Wybuch w powietrzu na pn.-zach. od wsi, na terenie zwanym Krostowiec (lub Krostawiec). Silnik rakiety V-2 spadł w błoto przy bużysku. Zdarzenie miało miejsce podczas sianokosów, zwykłego dnia przed południem.⁶⁵

Poza tym na łąkach na północ od wsi i na polach na południe od niej padały szczątki pocisków rozrywających się na południowym skraju województwa podlaskiego. Świadkowie zapamiętywali

głównie części charakterystyczne dla rakiet balistycznych, np. silniki, urządzenia radiowe, elementy aluminiowe, grafit ze sterów gazowych. Część tych elementów jest przechowywana w zbiorach prywatnych, Izbie Pamięci Narodowej Szkoły Podstawowej w Niemojkach i Muzeum Regionalnym w Siedlcach, lub też nadal jest używana w gospodarstwach.⁶⁶

MICHAŁÓW

Wybuch w powietrzu nad koloniami tej wsi. Szczątki zasypały teren również wschodniego krańca Mężeninina, zachodniej części wsi Klimczyce Kolonia oraz pola i łąki Wólki Nadbużnej na północ od rzeki Bug.⁶⁷

PATKÓW

Wybuch bomby V-1 w pobliżu pomp i ujęcia wody dla parowozów nad rzeką Toczną, 4 km na zachód od stacji Platerów. Na polu powstał lej około 15 m średnicy, podmuch przewrócił komin kotłowni pomp. .

Świadek wydarzenia, Czesław Bugajski oddelegowany z AK-owskiej podchorążówki do obserwacji wybuchów, spotkał się wtedy po raz pierwszy z Niemcami posługującymi się wykrywaczami metali do poszukiwań szczątków pocisku. Zwrócił uwagę na silnik pulsacyjny, który żołnierze zawinęli w brezent i załadowali na inny samochód, poświęcając szczególną uwagę temu przedmiotowi. Była to rura długości około 4 metrów, kształtem przypominająca szkło lampy naftowej.⁶⁸

PLISZKI

Wybuch naziemny w niedzielę Zielonych Świątek 28 maja 1944 r. przed godziną 13.00. Dokładną datę i godzinę wydarzenia zapamiętano, gdyż w tym samym czasie wieziono Mariannę Krukowską z Tarkowa do chrztu w kościele parafialnym w Przesmykach.⁶⁹

W wyniku wybuchu powstał lej o średnicy ponad 20 m, na polu Aleksandra Paprockiego na płd.-wsch. od wsi (obecny właściciel Błoński ze wsi Podawce). Na dnie pojawiła się woda, w której potem kapali się młodzi mieszkańcy okolicznych wsi. Lej zasypano po wojnie podczas drenowania podmokłych pól.

Od wstrząsu wypadły szyby w budynkach Tarkowa i Pliszek. Najbliżej stojące domy miały wybite szyby, zniszczone okna i kwiaty doniczkowe, podłogi pomieszczeń zasypane były gliną. Do wnętrza ostatniego domu w Pliszkach należącego do Józefa Skolimowskiego, wpadła bryła gliny, przebijając dach. Wszyscy świadkowie wydarzenia, z którymi rozmawiałem twierdzą, iż wtedy było jakieś święto. Część z nich podaje późniejsze godziny wydarzenia tego samego dnia.⁷⁰

Na podstawie wykopanych szczątków przypuszczam, iż ten pocisk należy zaklasyfikować do rakiet V-2.⁷¹

PODRACZYNIĘ

Wybuch naziemny w sobotę 27 maja 1944 r. o godz. 11.00 na polu Eugeniusza Maliszewskiego, na wzgórzu około 100 m na pn.-wsch. od zabudowań. Lej został zasypany.⁷²

Zachowane elementy, takie jak podstawa sterów, fragmenty butli stalowej, dwa zawory z instalacji gazogeneratora oraz szczątki silnika elektrycznego nie pozostawiają żadnych wątpliwości, iż tutaj także nastąpił wybuch rakiety balistycznej.⁷³

PRZYGODY

Jest lej w lesie Buszyn na działce Czesława Mitrzaka (między drogami prowadzącymi z Krześlina do Brzozowa i Rzeszotkowa). Na temat pochodzenia dołu zdania są podzielone. Gdy pamięć jest zawodna, wykopaliska mogłyby problem rozstrzygnąć czy wybuchła tutaj „torpeda”⁷⁴, czy bomba z działań wojennych w czerwcu 1941 r.⁷⁵

REPKI

Nie odnalazłem jeszcze w terenie potwierdzenia informacji o wybuchu w okolicy tej miejscowości.⁷⁶ Są zachowane ślady i pamięć o zrzuconych bombach w 1939 i 1941 r.⁷⁷

SARNAKI

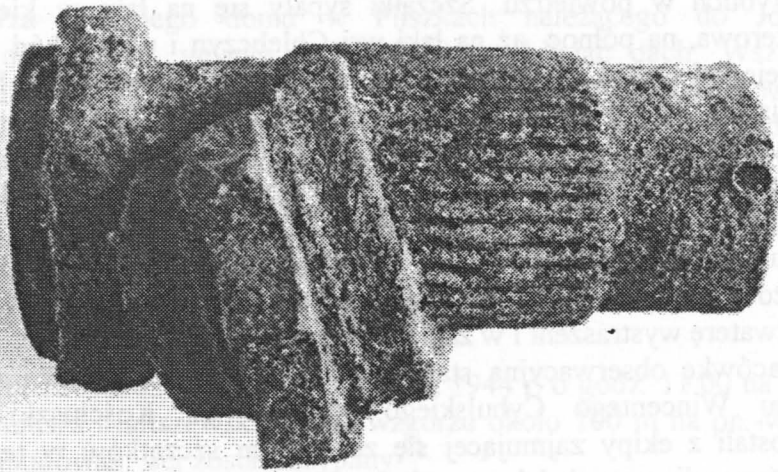
Wybuch w powietrzu. Szczątki sypały się na łąki w kierunku Platerowa, na północ, aż na łąki wsi Chlebczyn i na wschód od ul. Kolejowej (przed nieistniejącą obecnie Górą Św. Jana). Na łąki w miejscu zwanym Szachów Sarnacki spadł silnik V-2 (bez kopuły z wtryskiwaczami), który wbił się w podmokły grunt i wyciągano go linami. Wtedy drobne elementy sypały się na głowy dzieci idących do szkoły⁷⁸ i Niemców mających punkt obserwacyjny na kirkucie, usytuowanym między obecnymi drogami do Platerowa i do osiedla Mazowieckiego Okręgowego Zakładu Gazownictwa. Niemcy wrócili na kwaterę wystraszeni i w zapiaszczonych mundurach.

Placówkę obserwacyjną stanowili trzej żołnierze mieszkający w domu Wincentego Cybulskiego (obecnie ul. Kościuszki 17), pozostali z ekipy zajmującej się zbieraniem szczątków w terenie, kwatrowali po sąsiedzku w szkole. Obserwatorzy stale dyżurowali przy sprzęcie łączności, oczekując wiadomości o starcie próbnego pocisku. Dowódcą ich był sierżant pochodzący z Wiednia, drugim był Bachmann z Berlina i trzecim wysoki, szczupły student. Tego ostatniego po pewnym czasie zastąpił żołnierz rodem z Essen.⁷⁹

STANY DUŻE

Wybuch na ziemi w niedzielę podczas sumy (nabożeństwo zaczynające się o godz. 12.00 w kościele parafialnym w Suchożebkach), na terenie gospodarstwa Antoniego Stańskiego (Stany Duże 33).

Spowodował wypadnięcie szyb w domu i pożar stodoły. Pozostał ślad - wgłębienie w lasku ok. 50 m od budynku gospodarczego.⁸⁰



**Fragment osi z zębatką napędu steru aerodynamicznego znaleziony
w pobliżu leja w lesie Lipowiec koło Sarnak**

STOK LACKI

Wybuch nastąpił w powietrzu nad łąkami między Siedlcami i Stokiem Lackim, położonymi w dolinie rzeczki Helenki. Szczątki zasypały teren po obu stronach szosy prowadzącej do Łosic. Spadały na głowy pracujących tu ludzi. Świadkowie wspominają głównie części aluminiowe. Nie słyszano żadnego dźwięku nadlatującej broni, tylko od razu huk detonacji.

Opis widzianych w czasie zdarzenia elementów i zachowane w zbiorach prywatnych przedmioty z blachy aluminiowej grubości 2 mm, wykonane przez Franciszka Gierwiałło, wskazują na użycie także w tym miejscu rakiety balistycznej.⁸¹

TOKARY

Detonacja w powietrzu. Szczątki sypały się na pola i łąki tej wsi oraz Rudy. Widziano lecącą broń.⁸²

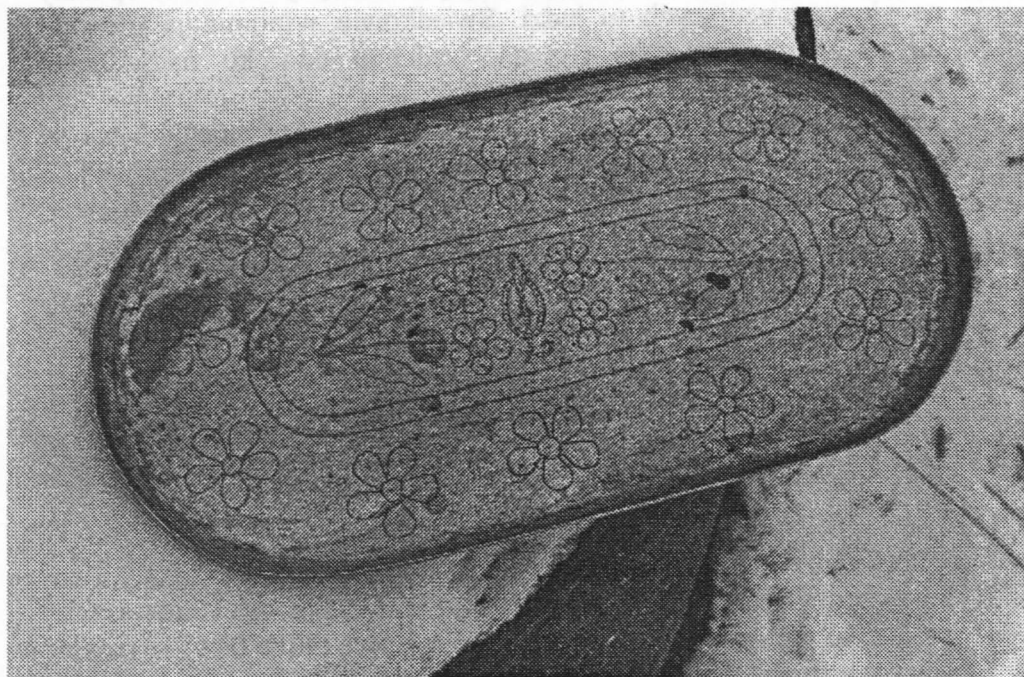
WASILEW

Potwierdzenia informacji o upadku broni na terenie położonym po lewej stronie od drogi wiodącej ze Skrzyszewa do Wirowa, nie znalazłem podczas prowadzonych badań.⁸³ Być może fakt ten można łączyć z wybuchami powietrznymi w okolicy Tonkiel i Wólki Zamkowej, o czym będzie mowa dalej.

WOJEWÓDZTWO PODLASKIE

BRĄŃSK

Pocisk wybuchł na ziemi w lesie Feliksa Usakiewicza (obecnie syna Józefa) w czasie, gdy mieszkańcy Brańska chronili się w okolicznych wsiach przed nadchodzącym ze wschodu frontem. Część lasu została zniszczona, sosny wyrwane z korzeniami leżały rozrzucone wokół leja. Opis widzianych szczątków pozwala



**Taca wykonana z blachy aluminiowej zbiornika rakiety V-2, która
wybuchła nad łąkami między Siedlcami i Stokiem Lackim**

przypuszczać na skierowanie w ten rejon rakiety balistycznej.

Jest zachowany lej średnicy ok. 20 m i głębokości ok. 2 m z okresowo stojącą wodą. Znajduje się w lesie około 1,5 km na wschód od drogi z Brańska do Glinnika, na północ od miejsca zwanego Głęboka Dolina.⁸⁴

BRZEŹNICA

Wybuch na ziemi rano w niedzielę 7 maja 1944 r., wcześniej niż w Brańsku. Przed wybuchem głowicy słyszano detonacje, w wyniku których wcześniej odrywały się elementy zasypując las zwany Naddawki (położony na południe od wsi) i pola rolników mieszkających bliżej zachodniego skraju wsi. Jeden duży fragment upadł także między zabudowaniami. W miejscu wybuchu powstał lej wielkości, według określeń świadków tak duży, że mógłby pomieścić dom jednorodzinny. Był na polu Stanisława Białego (obecnie syna Jana) około 800 m na południe od zabudowań. Przez lata zaorywania i zasypywania został zrównany.

Wkrótce po wybuchu, gdy ciekawscy jeszcze nie zdążyli wrócić do domu, nadjechali Niemcy. Spotkanym ludziom kazali znosić szczątki na podwórze sołtysa Ludwika Twarowskiego. Później wszystko wywieziono ze wsi kilkunastoma wozami konnymi.

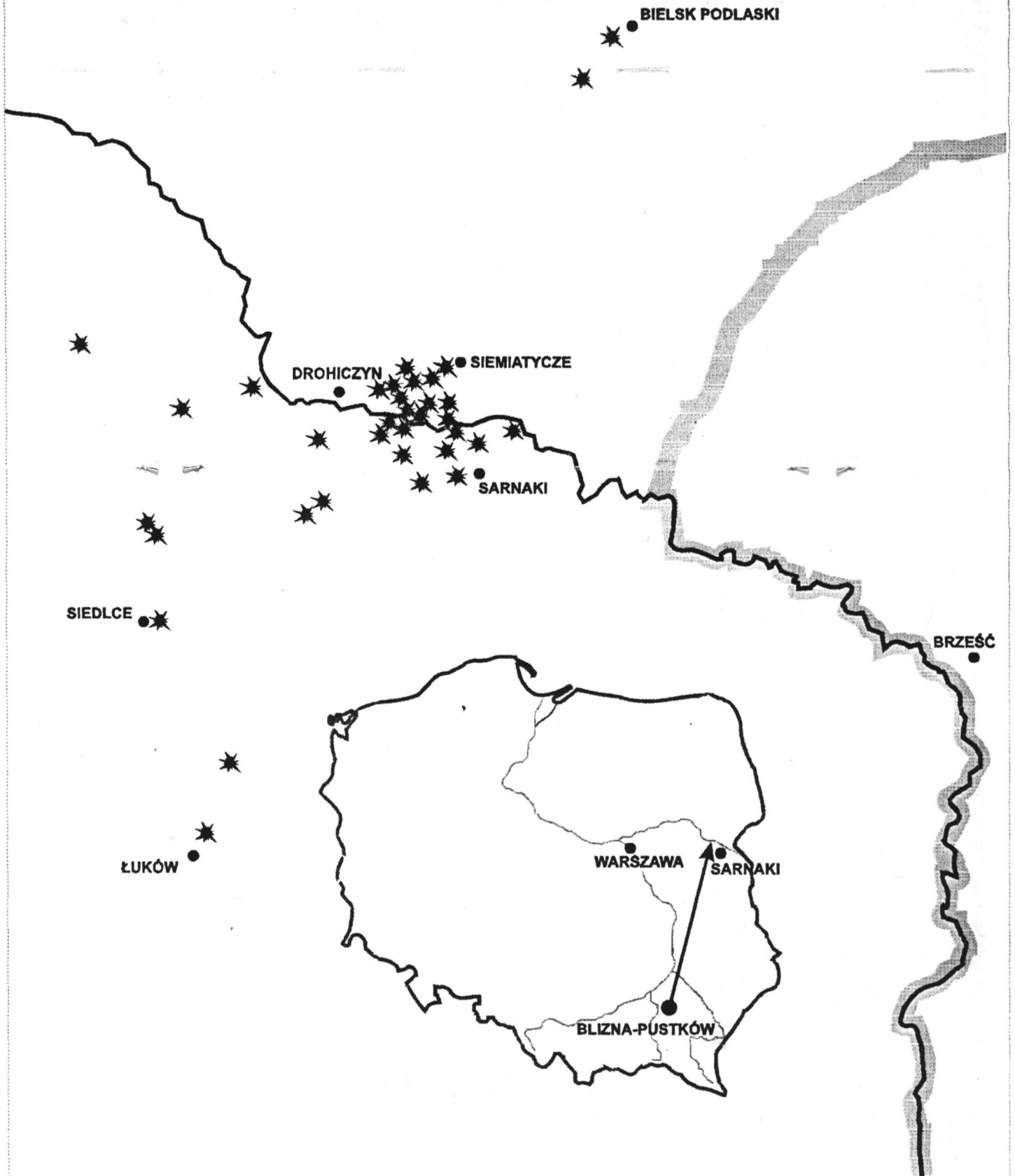
Zapamiętana duża ilość blach aluminiowych oraz butle stalowe na sprężone powietrze i silnik V-2, jakie pokazywałem na zdjęciach, a rozpoznane przez świadków - wskazują na użycie tej broni również w Brzeźnicy.⁸⁵

KOCZERY

1. Wybuch naziemny na przełomie kwietnia i maja. Termin określa czas sadzenia ziemniaków na polu oddalonym około 1 km przez świadków, których zasypała ziemia. Wtedy też spłoszyły się konie właściciela pola.

Zachowany jest lej około 20 m średnicy, wypełniony wodą. Usytuowany jest na łące Mieczysława Kosińskiego, ok. 800 m na południe od wsi i ok. 250 m na północ od szosy Drohiczyn -

V-1 i V-2 na Podlasiu



Dziadkowice. Obecnie miejsce to jest nazywane w lokalnej tradycji „Torpeda”.

Część znalezionych szczątków była używana w okolicznych gospodarstwach. Kowal Okieńczuk ze wsi Bujaki blachę stalową przekuwał na odkładnie do pługów, a w butlach stalowych na sprężone powietrze przechowywano naftę. Właściciel działki wspomina, że widział około 10 takich butli poj. 7 litrów, wbitych w grunt w pobliżu leja. Takie elementy wskazują na upadek w tym miejscu rakiety balistycznej.⁸⁶

2. Wybuch naziemny na polu Janiny Mioduszewskiej (obecnie syna Krzysztofa Mioduszewskiego ze wsi Sady). Lej usytuowany na wschód od szosy Drohiczyn - Dziadkowice (Traktu Napoleońskiego), po przeciwnej stronie niż położenie wsi Koczery, był znacznie mniejszy od poprzednio opisanego. Obecnie nie ma śladu po nim, został splantowany.

W jakiej kolejności następowały wybuchy broni w tej miejscowości, zdania są podzielone.⁸⁷

KRUPICE

1. Wybuch naziemny na polu Zygmunta Sugiery. Zachowany jest lej największy w tej okolicy. Zadrzewiony, usytuowany w pn.-wsch. narożniku skrzyżowania dróg Klekotowo – Krupice i Siemiatycze – Bujaki. Jeszcze podczas okupacji został częściowo zasypany z nakazu sołtysa.

Prawdopodobnie zdarzenie miało miejsce w czwartek (dzień targowy w Siemiatyczach), w porze obiadowej. Z prac polowych wykonywanych w tym czasie wspomina się wywożenie obornika pod ziemniaki i bronowanie pola ze świeżo posianym łubinem, a więc mamy do czynienia z drugą połową kwietnia. Świadkowie widzieli m.in. dużo białych blach (aluminium) i butle stalowe, sugerujące użycie V-2.

2. Wybuch naziemny po zachodzie słońca ok. 2,5 km na wschód od wsi, w miejscu zwanym Sitoczne (pola uprawiane przez rolników wsi Ogrodniki). Jest zachowany lej ok. 20 m średnicy na skraju lasu, ok. 300 m na północ od gościńca Siemiatycze – Bujaki.

3. Wybuch w powietrzu przed zachodem słońca nad północnym skrajem wsi. Silnik rakiety V-2 spadł na pastewniku na północny zachód od rzeczki Szysia. Zachowany jest w tym miejscu lej około 4 m średnicy. We wcześniejszych publikacjach, m.in. „Spod znaku orła. Armia Krajowa” (s. 80), mylnie zakwalifikowałem ten egzemplarz broni do V-1. Jak się okazało, opierałem się na niewystarczającej ilości wiarygodnych relacji. Część ludzi interesujących się tą problematyką niesłusznie twierdzi, że małe dołki są pozostałościami wybuchów bomb latających, a nie upadku większych elementów ракет balistycznych. Inny duży fragment tej broni spadł do stawu położonego 2 km na zachód od wymienionego miejsca upadku silnika.

4. Wybuch w powietrzu nad południowym skrajem wsi.⁸⁸

OGRODNIKI

1. Wybuch na ziemi w czwartek 20 kwietnia 1944 r. wieczorem w godz. 17.00 - 18.00, wśród zabudowań Antoniego Pytła. Jego dom uległ zniszczeniu i dwa sąsiednie (Władysława Sutyńca i Pytła). Powstały lej został później zasypany. Był usytuowany w miejscu obecnego domu nr 43 na wschodnim skraju wsi. Ranne zostały córki właściciela Eudokia (v. Dmitruk) i Maria oraz synowa Anna.

To była rakietka V-2. Z blachy aluminiowej zbiorników Konstancy Dmitruk wykonał blaszki do pieczenia chleba, Wiktor Gumieniak używał jej do wyrobu grzebieni i iglicy do wiązania sieci rybackich. Do tego samego celu wykorzystał taką blachę również Bazyl Dmitruk. Mikołaj Kiczko z fragmentu przewodu spirytusu zrobił kubek. Z gospodarstwa Wiktora Gumieniaka pochodzi element z instalacji chłodzenia płaszcza silnika raketowego.

Przed upadkiem na ziemię rakietka rozpadała się w powietrzu. Z sąsiedniej Wólki Nadbużnej widziano wcześniej błyski na niebie.

Prawdopodobnie był to pierwszy próbny egzemplarz testowanej broni na Podlasiu. Sami strażnicy niemieccy ze strażnicy (waczy) granicznej oddalonej ok. 70 m od miejsca wybuchu, byli zaskoczeni i wystraszeni. Twierdzili początkowo, że były to działania Armii



Aleksander Sutyniec z koniem, którego uprzęż dekorował ozdobami wykonanymi z blachy aluminiowej rakiety, jaka wybuchła w Wólce nad Bugiem (kółko na kantarze)

Czerwonej lub radzieckiej partyzantki, dopóki nie zobaczyli na szczątkach oznakowań i godła III Rzeszy. Część elementów konstrukcji spadła po przeciwnej stronie Bugu, w rejonie wsi Mężenin. Stąd pogranicznicy (na Bugu była od czerwca 1941 r. granica między ziemią polskimi włączonymi do Reichu i GG) kwaterujący we dworze, nakazali Feliksowi Marciniukowi pojechać rowerem do Sarnak i powiadomić urząd gminy o nieznanym, nowym wydarzeniu.

2. Wybuch naziemny kilometr na wschód od wsi, w miejscu zwanym Piszczanka lub Na Zamościu (niegdyś były tu kładki położone przez rów płynący przez cztery Jeziorka do Bugu). Na północnym brzegu środkowego, z trzech blisko siebie położonych Jeziorok, jest wnęka - część leja po wybuchu. Jeziorko to nazywane jest Głęboki Perewod (inna wersja Perewoz) i jest usytuowane między Płytkim Perewodem, a Jamą Todorową.

3. Wybuch w Bugu na południe od poprzednio opisanego. Duży fragment spadł w lesie między tą rzeką i wsią.⁸⁹

SŁOCHY ANNOPOLSKIE

1. Wybuch naziemny w ogrodzie Zofii Pytel. Lej został zasypany. Widać wgłębienie ok. 50 m od szosy Drohiczyn - Radziwiłłówka, na obecnej (w czerwcu 1941 r. wszystkie zabudowania wsi zostały zniszczone) posesji nr 72, piątej od zachodniego krańca zwartej zabudowy.

2. Wybuch naziemny na polu Józefa Martyniuka (obecnie syna Jana), ok. 100 m od wyżej wymienionej szosy, po lewej od drogi polnej prowadzącej m.in. do gospodarstwa właściciela. Widoczne jest wgłębienie, do którego można dojechać skręcając w lewo przy krzyżu przed wsią, jadąc od Drohiczyna. Lej został zasypany ok. 1987 r.

3. Wybuch naziemny wieczorem na obecnej posesji nr 109 Piotra Mudła, między szosą i zabudowaniami. W czasie tego wydarzenia ziemniaki rosnące na polu były już wysokie. Z tego powodu lej został zasypany jeszcze podczas okupacji, gdyż ciekawscy zdeptywali uprawy. Po wojnie teren wyrównano. W gospodarstwie

była przechowywana butla na sprężone powietrze świadcząca o użyciu w tym przypadku rakiety balistycznej.

4. Wybuch naziemny w sobotę ok. godz. 14.00 na łąkach, w miejscu zwanym Podiska. Jest zachowany lej ok. 20 m średnicy, zadrzewiony i napełniony wodą. Usytuowany ok. 1,5 km na południe od wyżej opisanego, na łące Niny Pyzowskiej, po prawej od drogi gruntowej.

5. Wybuch w powietrzu, po południu dnia powszedniego - nad Koloniami Słochy Annapolskie, Wilcze Doły i Koloniami Krupice. Większe fragmenty padały m. in. na pole Gregorczyka i Michała Gumieniaka (sądząc z opisu, tutaj turbopompa, która wybiła dół głębokości ok. 2 m).

Znalezione szczątki sugerujące eksplozję w tym miejscu V-2, wykorzystywano do różnych celów. W butli stalowej Stanisław Sawicki przechowywał 7,5 litra nafty, a z blachy aluminiowej wykonywał łyżki, widelce, grzebień, zrobił też tabliczkę do wozu konnego i krzyżyk, który umieścił na szczycie kapliczki w ogrodzie przy domu. Tej samej blachy użył sąsiad Wacław Cyniak do wykonania szufelki i naprawienia chomątów. Michał Gumieniak znalazł busolę, a wyorywaną na polu żółtą izolacją termiczną (określa ją mianem siarki), używał do rozpalania ognia w kuchni.⁹⁰

SYTKI

Wybuch naziemny ok. 1300 m w prostej linii na wschód od zwartej zabudowy wsi, na posesji Mariana Wilińskiego (obecnie syna Bogdana). To było w dzień powszedni po południu. W gospodarstwie wybuchł pożar z powodu eksplozji pocisku, spłonęła obora.

Lej został zasypany w 1997 lub 1998 r. Na jego dnie była sadzawka. Teraz widać ślad na świeżo zaoranym i zabronowanym polu w postaci kręgu koloru gliny (średnica korony leja), po prawej stronie polnej drogi prowadzącej do zabudowań gospodarstwa właściciela pola.⁹¹

Świadek wydarzenia twierdzi, że wybuchła tutaj bomba V-1. „*Ona leciała jak samoloty po wojnie, te kukuruźniki, na takiej wysokości.*



***Zasypany lej w Sytkach, widoczny jako krąg innego koloru
zaoranej gleby wokół brzozy.***

*Taki samolot, ale skrzydeł nie było widać. A furczało to! Okropny warkot był: wyżej, niżej szło. To leciało może szybciej jak samolot.*⁹²

WÓLKA NADBUŻNA (WÓLKA n/BUGIEM)

1. Wybuch naziemny na pn.-zach. od wsi, w miejscu zwanym Pustyje, na polu Włodzimierza Bondy (obecnie syna Mikołaja). W leju była sadzawka, w której pływały ryby. Lej został zasypany. Pozostał ślad w postaci zagłębienia widocznego pod linią energetyczną wysokiego napięcia, po lewej od dróżki i słupa nr 27.

Mieszkańcy wsi zbierali szczątki z nakazu Niemców w jedno miejsce, skąd złom wywieziono. Nie wszystko. Butle na sprężone powietrze malowane szarą farbą były używane przez mieszkańców wsi do przechowywania nafty. Z blachy aluminiowej wykonywano różne przedmioty używane w gospodarstwach. Sto metrów od leja upadł zbiornik. Jeden z mieszkańców po jego dotknięciu zauważył, że poparzył palce (zbiornik wody utlenionej – perhydrolu?). Ponadto wokół było dużo różnych mechanizmów i urządzeń elektrycznych. Tego rodzaju informacje pozwalają stwierdzić w tym miejscu użycie rakiety V-2.

Termin także można precyzyjnie określić na podstawie wspomnień świadków. Było to o zachodzie słońca 7 maja 1944 r. W dniu prawosławnego święta wiosny - św. Jurija, w czasie wieczornego przyjęcia po poświęceniu pól z kołaczem. Dwa tygodnie po 23 kwietnia, święcie Jerzego i Wojciecha.⁹³

2. Wybuch naziemny 2 - 3 dni po uprzednio opisanym, na łąkach położonych na zachód od wsi, w kierunku Ogrodnik. Lej był na Kacabskim Rowie, na łące Jurczuka. Został zasypany podczas melioracji łąk.⁹⁴

3. Wybuch w powietrzu ok. godz. 11.00 przed południem w rejonie Wólki Nadbużnej. Trudno określić dokładnie miejsce, gdyż świadek zaobserwował fakt, będąc w tym czasie w Siemiatyczach.⁹⁵

4. Wybuch w Bugu przy północnym (prawym) brzegu rzeki, naprzeciw Klimczyc Kolonii. Na łąkach Wólki nie spotkano żadnych

szczątków tego egzemplarza broni.⁹⁶

WÓLKA ZAMKOWA

1. Wybuch w powietrzu na koloniach, między wsią i Bugiem. W tym czasie żyto było już wykłoszone. Niemcy zbierali szczątki przy pomocy okolicznej ludności. Zachowana do obecnych czasów metalowa obudowa urządzenia radiowego pozwala przypuszczać na eksplozję rakiety balistycznej.⁹⁷

2. Drugi wybuch w powietrzu między Wólką Zamkową i Tonkielami. Szczątki sypały się do Bugu i na prawy brzeg rzeki.⁹⁸

ZAJĘCZNIKI

1. Wybuch naziemny na wschód od Zajęcznik i na południe od szosy Drohiczyn - Radziwiłłówka. Na polu Aleksandra Sutyńca (wiano jego żony potem ich córki Eugenii Gumieniak), na granicy z polami wsi Klekotowo. Lej został zasypany. Widoczne jest lekkie wgłębienie w tym miejscu.⁹⁹

Przechowana w gospodarstwie Józefa Buchowca oś napędu sterów rakiety V-2, pozwala przypuszczać na użycie w tym miejscu tego rodzaju broni.¹⁰⁰

2. Wybuch naziemny około 2 km na wschód od wsi, ok. 300 m na południe od szosy Drohiczyn - Radziwiłłówka, na łące Jerzego Klepackiego. Zachowany jest płytki lej naprzeciw słupka drogowego 129. Na krawędzi dołu rośnie wierzba o wielokrotnym pniu. W gospodarstwie przechowywana była pokrywa turbopompy rakiety V-2 znaleziona w pobliżu miejsca wybuchu.¹⁰¹

3. Wybuch na ziemi około 1300 m na pn.-wsch. od wsi. Lej został zasypany. Widoczne jest zagłębienie gruntu przy zachodniej miedzy pola Zdzisławy Kłopotowskiej (w czasie wojny jej ojca Antoniego Klepackiego), około 700 m na północ od szosy Drohiczyn - Radziwiłłówka.¹⁰²



ZAKOŃCZENIE

Podczas badań terenowych najbardziej intrygowała mnie odpowiedź na pytanie: ile egzemplarzy broni wystrzelonych z poligonu Blizna-Pustków w kierunku Sarnak doleciało i detonowało na Podlasiu? W tej chwili na podstawie wspomnień pisanych i relacji ustnych trudno tę ilość wyliczyć. Biorąc pod uwagę powtarzające się informacje, że 90% wybuchów następowało w powietrzu, można się pokusić o dodanie tych 90% do ilości zinwentaryzowanych śladów naziemnych. Ale myślę, że byłoby to spekulacją.

Poza tym występuje trzeci rodzaj wybuchów, dotychczas niewyodrębniony. Świadkowie potwierdzają fakt opisany w literaturze, iż „wiele prób kończyło się niepowodzeniem. Pod koniec lotu z raketami zaczynały się dziać dziwne rzeczy: eksplodowały, gdy znajdowały się jeszcze w powietrzu na wysokości ponad tysiąca metrów.”¹⁰³ Wtedy mimo rozpadania się pocisku w powietrzu, jego głowica leciała dalej i detonowała na ziemi. Najbardziej przystające do tego schematu są relacje dotyczące wybuchu w Brzeźnicy i pierwszego w Ogrodnikach. W części przypadków nie można wykluczyć faktu, iż zagęszczenie szczątków na ziemi powinno być od leja w kierunku przylotu broni, w tę stronę, w którą był skierowany impet detonacji ładunku wybuchowego.

Ilość zinwentaryzowanych wybuchów mogłaby się zwiększyć po szczegółowszych badaniach prowadzonych po obu stronach Bugu, w najbliższym sąsiedztwie rzeki. Prawdopodobnie niektóre obszary zasypywania szczątkami detonacji powietrznych częściowo się pokrywają. Taki wniosek nasuwa się po porównaniu obszaru rozrzutu jednego egzemplarza spod Siedlec, z terenami zasypywanymi w okolicach Sarnak.

Przy okazji nasuwa się pytanie o skuteczność cudownych broni Hitlera. Gdyby nałożyć mapę wybuchów na Podlasiu na plan np. Londynu w tej samej skali, celując oczywiście w centrum, to można przypuszczać, iż w ciągu dwóch miesięcy bombardowań zdołano by wystraszyć mieszkańców metropolii. Ale mimo tego twórcy broni nie byłiby zadowoleni, wszak rozrzut sięgał od Łukowa po Bielsk

Podlaski. Przynajmniej na tym kierunku strzelań jest to wyraźnie widoczne.

Wyniki moich badań i ustalenie mapy wybuchów nie są ostateczne. Poznałem temat w takim stopniu, iż uważam, że należy go kontynuować i zebrać wiadomości od większej liczby świadków zdarzeń. Bowiem wiele faktów należy poddać jeszcze weryfikacji. Przede wszystkim wiele dat jest nieznanych. Wątpliwości pojawiają się także przy określeniu rodzaju broni i nie rozstrzygnięto kwestii gdzie spadł niewybuch: w Klimczycach czy w Kózkach? W tym przypadku sugeruje się ponadto wystrzelenie zarówno V-1 jak i V-2. Opublikowane materiały i relacje nie rozwiewają tych wątpliwości i nie dają odpowiedzi na powyższe pytania.

Jedno jest pewne: temat godzien jest kontynuacji, a ślady wydarzeń powinny zostać poddane ochronie. Warto jest opracować również mapę wybuchów pozostałych kierunków strzelań z poligonu Blizna-Pustków¹⁰⁴, czego dotychczas nie uczyniono. Zaś niewielką ilość lejów, jakie pozostały po wybuchach, należy uchronić przed zasypaniem i zrównaniem z powierzchnią gruntu. Wszak są zabytkami myśli technicznej. Są pozostałościami po próbach m.in. pierwszej w historii ludzkości rakiety balistycznej. Dzięki niemieckim konstrukcjom Amerykanie opracowali własne modele nowoczesnych broni i wyruszyli w Kosmos.¹⁰⁵ W 1945 r. opanowując część terytorium Rzeszy, zostawili Rosjanom zakłady w Nordhausen z gotowymi wyrobami, dokumentacją itd.¹⁰⁶ Zapewnili aliantom dobry start w późniejszej rywalizacji i wyścigu o dominację w Kosmosie. A to wszystko zaczęło się u nas, na ziemiach polskich. Tym, którzy o tym nie wiedzą należy powiedzieć, a zapominającym - zwłaszcza Anglikom zamykającym przed polskimi historykami archiwa z materiałami wywiadowczymi, pozyskanymi z Polski - należy przypominać.¹⁰⁷



Moja pracownia po powrocie części rakietowych z wystawy w Muzeum Tradycji Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy, sierpień 2003 r.

PRZYPISY

1. Tekst przygotowany w ramach stypendium przyznanego przez Zarząd Miasta Siedlce na drugie półrocze roku 2001 obejmuje także wyniki badań terenowych prowadzonych przez autora od 1995 r.
2. G. Hyland, A. Gill, Ostatnia szansa Luftwaffe, Warszawa 2000, ryc. 18, 19, 20, s. 10, 81.
3. Tamże, s. 94-96, 182.
4. Z. Jankiewicz, J. Malejko, Encyklopedia lotnictwa wojskowego: Samoloty i śmigłowce wojskowe, Warszawa 1994, wyd. 1, t. 10, s. 82.
5. D. Piszkiwicz, Przez zbrodnie do gwiazd, Warszawa 2000, s. 237 -239, 243 - 244.
6. J. Engelmann, V2 Dawn of the rocket age, West Chester, Pensylwania 1990, s. 44 - 46.
7. I. Witkowski, Tajne bronie Hitlera V-1, V-2, V-3, V-4, Warszawã 1997.
8. P. Laskowski, Niemieckie tajne bronie na wyspach Wolin i Uznam, Świnoujście 1999.
9. W. Bączkowski, Tajne bronie III Rzeszy, Warszawa 1995, s. 13.
10. B. Arct, niebo w ogniu, Warszawa 1989, wyd. V, s. 176, 180.
11. Tamże, s. 184; B. Johnson, Sekrety drugiej wojny światowej: Wojna mózgów: Tajne badania naukowe i ich zastosowanie w czasie drugiej wojny światowej, Poznań 1997, wyd. 1, s. 206; Informacja Leona Józefowskiego (dalej podaję spis wszystkich informatorów i przeprowadzonych wywiadów z ich pełną bibliografiã); szerzej na ten temat w: B. Arct, Polacy w walce z broniã V, Warszawa 1972.
12. M. Wojewódzki, Akcja V-1, V-2, Warszawa 1970, s. 283; termin dobę późniejszy 13/14 czerwca 1944 r. podaje: B. Wołoszański, Straceńcy, Warszawa 1998, s. 224.

13. D. Piszkiwicz, Podniebne loty Hanny Reitsch: Biografia najświetniejszej pilotki Luftwaffe, Warszawa 2000, s. 91 - 101; W. Bączkowski, op. cit., s. 18 - 20.
14. T. Burakowski, A. Sala, Rakiety i pociski kierowane, cz. I, Zastosowania, Warszawa 1960, s. 223.
15. D. Hölsken, V-Missiles of the Third Reich the V-1 and V-2, Sturbridge 1994, s. 78, 107, 220, 260.
16. Tamże, s. 127 - 129.
17. I. Witkowski, Supertajne bronie Hitlera, Warszawa 1998, s. 95.
18. Inf. Marcelego Gizińskiego.
19. A. Glass, S. Kordaczuk, D. Stępniewska, Wywiad Armii Krajowej w walce z V-1 i V-2, Warszawa 2000, s. 79.
20. M. Wojewódzki, op. cit., s. 375; B. Johnson, op. cit., s. 222.
21. F. Wereszczyński, Przeżyłem największy w dziejach nalot, (w:) "Nowa Gazeta Łukowska", Nr 3, 17. III. 1996, s. 10-12; Inf. Mariana Sysika, Feliksa Wereszczyńskiego.
22. Więcej na ten temat w: A. Cabała, Arsenał grobów, Kraków 1968; Inf. Hieronima Demianiuka.
23. M. Wojewódzki, op. cit., s. 138.
24. Meldunki miesięczne wywiadu przemysłowego KG ZWZ/AK 1941-1944: Faksymile, przyg. do wyd. A. Glass, Warszawa 2000, s. 1349.
25. Szerzej na ten temat w: M. Wojewódzki, op. cit. i późniejszych wydaniach; S. Zabierowski, Pustków: Hitlerowskie obozy wyniszczenia w służbie poligonu SS, Rzeszów 1981, wyd. 1, s. 18, 35-37; M. Bednarski, List, Lublin 11. XII. 1997; Inf. Jana Orzechowskiego.
26. A. Glass, S. Kordaczuk, D. Stępniewska, op. cit., s. 69-70; Inf. Stefana Stebelskiego.
27. Inf. Czesława Dzika, Jana Rojka.
28. Inf. Edwarda Skibińskiego.
29. Inf. Szymona Świdzińskiego i listy, Bieliny 18.V.1999, 14.I.2000.
30. A. Zapał, Bukiet dla Amiego, Warszawa 1966, wyd. I, s. 89-90; Inf. Zygmunta Bittnera, Stanisława Sobiecha.

31. I. Witkowski, Tajne bronie Hitlera V-1 , V-2, V-3, V-4, Warszawa 1997, s. 65-66.
32. Inf. Mieczysława Matosiuka, Antoniego Matejczuka.
33. Około 160 sztuk w: J.Tokajuk, Śladami V-1, V-2, Praca podyplomowa napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Adama Dobrońskiego, Filia Uniwersytetu Warszawskiego, Białystok 1995, s. 46; ponad 100 sztuk w: T. Burakowski, A. Sala, op. cit., s. 230.
34. M. Wojewódzki, op. cit., s. 188.
35. S. Kordaczuk, Spod znaku orła. Armia Krajowa, Siedlce 1996, s. 73-104, 122-124; S. Kordaczuk, Spod znaku orła. Czas walki, czas nadziei, Siedlce 1997, s. 82-86.
36. Meldunki miesięczne wywiadu przemysłowego ZWZ/AK 1941-1944, op., cit., s. 1344.
37. Księga Wpływów Muzeum Regionalnego w Siedlcach, pozycja 6475.
38. A. Glass, S. Kordaczuk, D. Stępniewska, op. cit., s. 60, 61.
39. Inf. Reginy Nielipińskiej, Aleksandra Sutyńca, Józefa Moczulskiego.
40. Inf. Feliksa Marciniuka, Wiktora Gumieniaka /ur. 1918/.
41. Oś z fragmentem koła zębatego napędu steru aerodynamicznego została wykopana w lesie Lipowiec. Księga Wpływów Muzeum Regionalnego w Siedlcach, poz. 6468.
42. Dla łatwiejszej orientacji w terenie dokonałem podziału na 3 województwa, na obszarach, których następowały upadki testowanych broni wystrzeliwanych w kierunku Sarnak. Eksplozje w powietrzu przypisałem do miejscowości położonej najbardziej na południe powierzchni rozrzutu szczątków, z zaznaczeniem całego rejonu z innymi miejscowościami. Katalog wybuchów ułożyłem w układzie alfabetycznym w obrębie każdego województwa.
43. Inf. Czesława Goławskiego, Jana Ławeckiego, Wacława Oklińskiego.
44. S. Lewicki, Zapis ocalenia, Warszawa 1969, s. 134; Inf. Czesława Goławskiego, Mieczysława Izdebskiego, Jana

- Ławeckiego, Waława Oklińskiego, Ryszarda Zalewskiego, Jarosława Gołębiowskiego.
45. S. Kordaczuk, Spod Znak u orła. Armia Krajowa, op. cit., s. 82.
 46. S. Kordaczuk, Spod znaku orła. Armia Krajowa, op. cit., s. 96; Inf. Mariana Jędrzejuka, Ryszarda Krykowskiego, Władysława Lewczuka, Zofii Tkaczuk, Marianny Matejczuk, Szczepana Matejczuka, Antoniego Matejczuka, Tadeusza Stefaniuka.
 47. Inf. Honoraty Soroczyńskiej, Józefa Omelańczuka, Waława Oksiućy, Reginy Nielipińskiej, Rozalii Kulińskiej, Franciszka Kasprowicza, Jana Gregorczyka, Janiny Chyżej, Honoraty Bazyluk, Stanisława Antoszczyka; S. Kordaczuk, Spod znaku orła. Armia Krajowa, op. cit., a. 77, 78.
 48. Jan Rackmann, Listy do autora, Gdynia 19.XI.2001, 6.XII.2001.
 49. S. Lewicki, op. cit., s. 132.
 50. Inf. Zofii Chraniuk.
 51. Relacja mjr. dr. Zygmunta Niepokoja - ps. Norwid - o akcji A.K. w sprawie zdobycia tajemnicy broni V-2 na rejonie Sarnaki, Krynica - Zdrój 10.X.1960, mps. w posiadaniu autora, s. 4 (mylnie podany jest rejon wsi Chlebczyn); Inf. Zofii Tkaczuk, Czesławy Szelągowskiej.
 52. Inf. Nikodema Mielniczyka, Czesława Szoplika, Marianny Szoplik.
 53. S. Lewicki, op. cit., s. 134; Inf. Eugeniusza Ambroziaka, Jana Miścioraka, Józefa Brzóki.
 54. Księga wpływów Muzeum Regionalnego w Siedlcach, poz. 4834; S. Kordaczuk, Spod znaku orła. Czas walki, czas nadziei, op. cit., s. 82; T. Jakubski „Czarny”, Zapis pamięci i wspomnień, (w:) Walka o niepodległość 1939 - 1989: Wspomnienia, zeszyt 10 SZŻAK Obwodu Siedlce „Sowa” - „Jesion”, s. 15; Inf. Kazimierza Andruszkiewicza, Tadeusza Andruszkiewicza, Kazimierza Chwedoruka, Wincentego Gajowieckiego, Leszka Kalińskiego, Henryka Korniluka, Franciszka Musiejuka, Jana Szeweluka, Jadwiki Zadroźniak,

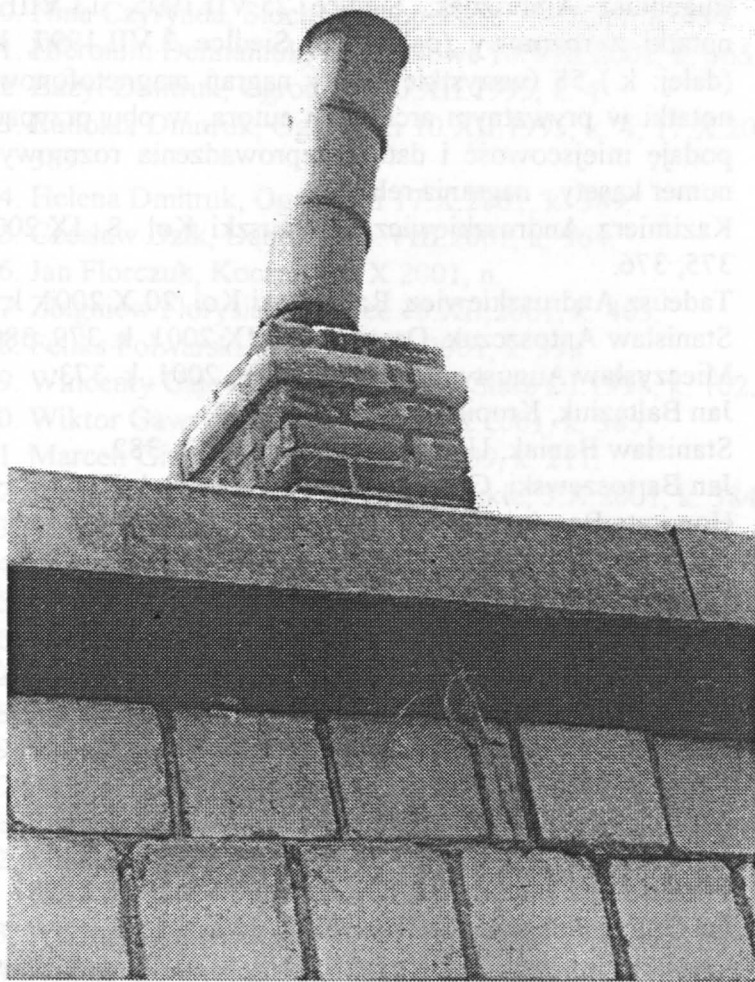
Ludwiki Zych, Jana Zycha, Grzegorza Romaniuka.

55. M. Wojewódzki, op. cit., s. 221.
56. Relacja kpt. Józefa Leguta ps. „Kit”, (w:) Walka o niepodległość 1939 - 1989: Wspomnienia, zeszyt 10 SZŻAK Obwodu Siedlce „Sowa”- „Jesion”, s. 12.
57. M. Prażmowski, Próby bomb V-1 na ziemiach polskich, (w:) „Wojskowy Przegląd Historyczny”, Nr 2, Warszawa kwiecień-czerwiec 1981, s. 232-243; J. Worowski, Kilka faktów o akcji zdobycia pocisku V-2 na Podlasiu w 1944 r., (w) „Wojskowy Przegląd Historyczny”, Nr 1, 1968 r., s. 503 - 506; Inf. Ryszarda Krykowskiego, Władysława Lewczuka, Marii Grochowskiej, Jana Bartoszewskiego.
58. Inf. Stanisława Sarnowca, Stanisława Leśniczuka, Antoniego Krawczyka, Piotra Kiryło, Józefa Czyżego, Stanisława Mularzuka, Zbigniewa Florysiaka.
59. Inf. Mieczysława Augustyniaka, Witolda Głozaka.
60. Inf. Mariana Jędrzejuka, Ireny Wróblewskiej, Janiny Stefaniuk, Janiny Kroszki, Rozalii Klimiuk, Feliksa Folwarskiego.
61. T. Jakubski, op. cit., s. 15-16; Inf. Jana Karwackiego, Franciszkã Sacharczuka, Kazimierza Sarnowskiego, Ryszarda Krykowskiego.
62. B. Johnson, op. cit., s. 214; Inf. Tadeusza Wasiluka.
63. T. Jakubski, op. cit., s. 15; Relacja kpt. Józefa Leguta, op. cit., s. 10, 11.
64. Inf. Kazimierza Kucharczuka.
65. Inf. Hieronima Tkaczuka.
66. S. Kordaczuk, Spod znaku orła. Armia Krakjowa, op. cit., s. 83-88; Inf. Władysława Lewczuka, Wincentego Gajowieckiego, Franciszka Kasprowicza, Waclawa Oksiuty, Józefa Omelańczuka, Feliksa Marciniuka.
67. Inf. Feliksa Marciniuka, Włodzimierza Borkułaka, Aleksandra Sutyńca.
68. Cz. Bugajski, Wspomnienia z lat okupacji 1939 - 1945: Z dziejów ziemi najbliższej, T. 1, Siedlce 2001, s. 18-21; Dariusza Kazuna.

69. Inf. Jerzego Izdebskiego; Księga Aktów Urodzeń parafii Przesmyki 1944-45, Akt nr 66.
70. Inf. Mariana Olędzkiego, Amelii Wielogórskiej, Aleksandra Wielogórskiego, Ryszarda Izdebskiego, Bolesława Kryńskiego, Jana Bugaja, Antoniego Skolimowskiego.
71. S. Kordaczuk, Spod znaku orła. Armia Krajowa, op. cit., s. 93.
72. Inf. Eugeniusza Maliszewskiego.
73. S. Kordaczuk, Spod znaku orła. Armia Krajowa, op. cit., s. 94-95; Księga wpływów Muzeum Regionalnego w Siedlcach, poz. 6496, 6497, 6498, 6499, 6500.
74. E. Podniesiński, Strony rodzinne: Suchożebry i okolice, cz. I, Suchożebry 1997, s. 267.
75. Inf. Czesława Szulawy.
76. H. Pytelewski „Piaś”, Wspomnienia z okupacji hitlerowsko-bolszewickiej II wojny światowej, mps. w bibliotece Muzeum Regionalnego w Siedlcach, s. 62.
77. Inf. Mieczysława Augustyniaka, Józefa Olszewskiego.
78. M. Wojewódzki, op. cit., s. 185; Inf. Zdzisława Szyby, Janiny Prochenki, Eugeniusza Nowosielskiego, Jana Lipińskiego, Ireny Wróblewskiej, Cecylii Matejczuk, Mariana Kasprowicza.
79. Inf. Wincentego Cybulskiego.
80. E. Podniesiński, op. cit., cz. II, s. 11; K. Pytelewski, op. cit., s. 62; Inf. Stanisława Stańskiego (zam. Stany Duże), Stanisława Stańskiego (zam. Sosna Kicki), Stanisława Kożuchowskiego, Mariana Rozbickiego, Józefa Rozbickiego, Mariana Popka, Mieczysława Wierzbickiego.
81. S. Lewicki, op. cit., s. 134; Inf. Marianny Grabarskiej, Wiktorii Stańczuk, Zygmunta Stańczuka, Stanisława Baniaka, Stanisława Wójcika, Kazimierza Oleszczuka, Henryka Matłacza, Stanisława Kamonta, ks. Alfonsa Myrchy.
82. Inf. Honoraty Bazyluk, Reginy Nielipińskiej.
83. Inf. Henryka Olszewskiego, Hipolita Wasilewskiego.
84. Z. Romaniuk, Rakiety V-2 pod Brańskiem, (w) „Ziemia Brańska”, T. VI, Brańsk 1995, s. 100, 101; Inf. Stanisława

- Szpakowskiego, Józefa Usakiewicza, Kazimierza Usakiewicza.
85. Z. Romaniuk, op. cit., s. 100; Inf. Józefa Moczulskiego, Zofii Kiersnowskiej, Rozalii Niemyńskiej, Jana Białego.
 86. Inf. Mieczysława Kosińskiego, Janiny Mioduszewskiej, Janiny Brzezińskiej, Jana Florczuka.
 87. Inf. Janiny Mioduszewskiej, Mieczysława Kosińskiego, Władysława Króla.
 88. Inf. Mariana Wróblewskiego, Józefa Charytona, Mieczysława Matosiuka, Walentyny Mudel, Józefa Sitarского, Jana Snycerskiego, Jana Baltaziuka, Kazimierza Klepackiego.
 89. Numer księgi głównej 166 i 168 (chirurgia) z 1944 r. III Szpitala Miejskiego przy ul. Warszawskiej 29 w Białymstoku; Księga Wpływów Muzeum Regionalnego w Siedlcach, poz. 6491; Inf. Włodzimierza Borkułaka, Wiktora Gumieniaka (ur. 1918), Wiktora Gumieniaka (ur. 1939), Heleny Dmitruk, Włodzimierza Motylewicz, Eudokii Dmitruk, Bazylego Dmitruka, Anny Sidorczuk, Marii Grochowskiej, Aleksandra Gumieniaka, Eugenii Gumieniak, Feliksa Marciniuka.
 90. J. Tokajuk, op. cit., s. 18, 24, 32; Inf. Tadeusza Sawickiego, Marii Mudel, Piotra Mudła, Michała Gumieniaka, Niny Sidorczuk, Piotra Jurczuka, Wacława Cyniaka, Wiery Cyniak, Niny Czyryndy, Joachima Gładysza, Jana Martyniuka, Aleksandra Szyski.
 91. J. Tokajuk, op. cit., s. 18, 32, 33; Inf. Franciszka Maksimiuka, Marianny Wilińskiej.
 92. Inf. Mariana Krakówki.
 93. J. Tokajuk, op. cit., s. 24, 48; B. Ogrodowska, Święta polskie: Tradycja i obyczaj, Warszawa 1996, s. 229, 230; Inf. Franciszka Brzozowskiego, Włodzimierza Borkułaka, Aleksandra Sutyńca, Aleksandra Putko, Włodzimierza Proszczuka, Marii i Stefana Młynarczuków, Jana Jurczuka, Mikołaja Bondy.
 94. Inf. Wiktora Gumieniaka (ur. 1939), Włodzimierza Borkułaka.

95. Inf. Jana Snycerskiego.
96. Inf. Aleksandra Sutyńca.
97. B. Johnson, op. cit., s. 214.
98. Inf. Wiktorii Gnat.
99. J. Tokajuk, op. cit., s. 32; Inf. Eugenii Gumieniak, Olgi Zdasiuk, Włodzimierza Buchowca, Jana Buchowca.
100. Inf. Józefa Buchowca; Meldunki miesięczne wywiadu przemysłowego KG ZWZ/AK 1941 -1944, op. cit., s. 1355.
101. Inf. Zofii Klepackiej, Antoniego Maćkowiaka.
102. Inf. Kazimierza Klepackiego, Wiktora Gawrysiuka.
103. M. Wojewódzki, op. cit., s. 262.
104. S. Zabierowski, op. cit., s. 35.
105. E. F. Rybak, J. Gruszczyński, Amerykańskie rakiety skrzydlate, cz. 2: Amerykańskie pociski skrzydlate klasy „powietrze-ziemia”, (w:) „Nowa Technika Wojskowa”, Nr 6, 1999, s. 35; K. Rokociński, Rakietowe U-booty, (w:) „Nowa Technika Wojskowa”, Nr 2 1998, s. 48-50.
106. K. Deschner, Moloch: Krytyczna historia Stanów Zjednoczonych, Gdynia 1996, s. 278-279.
107. A. Glass, S. Kordaczuk, D. Stępniewska, op. cit., s. 4, 8.



Wewnętrzna część zbiornika tlenu rakiety V-2 użyta jako przedłużenie komina, w celu poprawienia jego ciągu. Jest to pozostałość z wybuchu w okolicach Sarnak.

INFORMATORY

1. Eugeniusz Ambroziak, Siedlce 25.VII.1995, 13.VIII.1996, notatki z rozmowy (dalej: n.), Siedlce 2.VII.1997, kasety (dalej: k.) 58 (wszystkie kasety nagrań magnetofonowych i notatki w prywatnym archiwum autora, w obu przypadkach podaje miejscowość i datę przeprowadzenia rozmowy oraz numer kasety - nagrania relacji),
2. Kazimierz Andruszkiewicz, Rzewuski Kol. 8. IX.2001, k. 375, 376.
3. Tadeusz Andruszkiewicz, Rzewuski Kol. 20.X.2001, k. 390.
4. Stanisław Antoszczyk, Drażniew 22.IX.2001, k. 379, 380.
5. Mieczysław Augustyniak, Repki 3. IX. 2001, k. 373.
6. Jan Baltaziuk, Krupice 3.X.2001, k. 384.
7. Stanisław Baniak, Ujrzanów 27.IX.2001, k. 382.
8. Jan Bartoszewski, Gdańsk-Oliwa 4.IV,1998, k. 130.
9. Honorata Bazyluk, Drażniew 22.IX.2001, k. 379.
10. Jan Biały, Brzeźnica 25.X.2001, k. 393.
11. Zygmunt Bittner, Siedlce 3.III.1997, n.
12. Mikołaj Bonda, Wólka Nadbużna 17.X.2001, k. 390.
13. Włodzimierz Borkuła, Wólka Nadbużna 20.X.2001, k. 391.
14. Janina Brzezińska, Koczery 4.XII.2001, k. 400.
15. Franciszek Brzozowski, Siemiatycze 12.XII.1995, k. 5.
16. Józef Brzózka, Kupientyn 8.VI.2001, k. 353.
17. Jan Buchowiec, Klekotowo 10.VII.1996, k. 21.
18. Józef Buchowiec, Klekotowo 19.VIII. 1998, k. 178.
19. Włodzimierz Buchowiec, Klekotowo 10.X.2001, k. 387.
20. Jan Bugaj, Kukawki 2.VIII.2001, k. 363.
21. Czesław Bugajski, Siedlce 7.IX.1999, k. 227.
22. Józef Charyton, Krupice 3.X.2001, k. 383.
23. Zofia Chraniuk, Falatycze 16.XII.2001, k. 402.
24. Kazimierz Chwedoruk, Nowodomki 1.IX.2001, k. 371.
25. Janina Chyża, Drażniew Kol. 22.IX.2001, k. 380, n. 10.V.1995.
26. Józef Chyży, Laskowice 13.X.2001, k. 387, n. 10.V.1995.

27. Wincenty Cybulski, Sarnaki 20.X.2001, k. 390.
28. Waław Cyniak, Krupice Kol. 6.X.2001, k. 386.
29. Wiera Cyniak, Krupice Kol. 6.X.2001, k. 386.
30. Nina Czyrynda, Słochy Annapolskie 3.X.2001, k. 384.
31. Hieronim Demianiuk, Łepki Nowe 10.VIII.2001, k. 365, 366.
32. Bazyl Dmitruk, Ogrodniki 10.XII.1995, k. 4.
33. Eudokia Dmitruk, Ogrodniki 10.XII.1995, k. 4; 17.X.2001, k. 389.
34. Helena Dmitruk, Ogrodniki 17.X.2001, k. 389.
35. Czesław Dzik, Dąbrówki 4.VIII.2001, k. 364.
36. Jan Florczuk, Koczery 10.X.2001, n.
37. Zbigniew Florysiak, Siedlce 18.XII.2001, k. 403.
38. Feliks Folwarski, Kózki 1.XII.2001, k. 398.
39. Wincenty Gajowiecki, Mierzvice Stare 2.I.1998, k. 102.
40. Wiktor Gawrysiuk, Zajęczniki 6.X.2001, k. 385.
41. Marcei Giziński, Rudnik 18.II.1999, k. 211.
42. Joachim Gładysz, Słochy Annapolskie, 3.X.2001, k. 384.
43. Witold Głozak, Szczeglacin 13.X.2001, k. 387.
44. Wiktoria Gnat, Tonkiele 4.XII.2001, k. 400,
45. Czesław Goławski, Gołowierzchy 22.VIII.2001, k. 369.
46. Jarosław Gołębiowski, Łuków 20.III.1995, n.
47. Marianna Grabarska, Siedlce 15.XII.1997, k. 97.
48. Jan Gregorczyk, Drażniew 22.IX.2001, k. 380.
49. Maria Grochowska, Mężenin 13.X.2001, k. 388.
50. Aleksander Gumieniak, Ogrodniki 17.X.2001, k. 389.
51. Eugenia Gumieniak, Ogrodniki 17.X.2001, k. 389.
52. Michał Gumieniak, Słochy Annapolskie Kol. 6.X.2001, k. 386.
53. Wiktor Gumieniak (ur. 1939), Ogrodniki 20.X.2001, k. 391,
54. Wiktor Gumieniak (ur. 1918), Ogrodniki 10.XII.1995, k. 4; 27.IX.1997, k. 83.
55. Jerzy Izdebski, Siedlce 17.XII.1995, n.
56. Mieczysław Izdebski, Siedlce 22.X.2001, k. 392.
57. Ryszard Izdebski, Tarków 2.VIII.2001, k. 363.
58. Marian Jędrzejuk, Siedlce 3.XII.2001, n.
59. Leon Józefowski, Mińsk Mazowiecki 6.VI.2001, k. 349.

60. Jan Jurczuk, Wólka Nadbużna 10.VII.1996, k. 21.
61. Piotr Jurczuk, Słochy Annopolskie Kol. 10.X.2001, k. 386.
62. Leszek Kaliński, Sarnaki 16.XII.2001, k. 403.
63. Stanisław Kamont, Stok Lacki 26.IX.2001, k. 381.
64. Jan Karwacki, Sarnaki 20.X.2001, k. 391.
65. Franciszek Kasprowicz, Mężenin 3.IX.1997, k. 76.
66. Marian Kasprowicz, Łosice 14.I.1998, k. 105.
67. Dariusz Kazun, Siedlce 1.VIII.2001, n.
68. Zofia Kiersnowska, Brzeźnica 25.X.2001, k. 393.
69. Piotr Kiryło, Korczew 3.VIII.2001, k. 364.
70. Zofia Klepacka, Zajęczniki 10.X.2001, k. 387.
71. Kazimierz Klepacki, Zajęczniki 6.X.2001, k. 385.
72. Rozalia Klimiuk, Kózki 1.XII.2001, k. 399.
73. Henryk Korniluk, Platerów 1. IX.2001, k. 371.
74. Mieczysław Kosiński, Koczery 4.XII.2001, k. 400.
75. Stanisław Kożuchowski, Stany Duże 4.IX.2001, k. 374.
76. Marian Krakówko, Sieniewice 10.X.2001, k. 386.
77. Antoni Krawczyk, Lackowice 22. IX.2001, k. 378.
78. Janina Kroszka, Zabuze 25.IX.1997, k. 83.
79. Władysław Król, Sady 25.X.2001, n.
80. Ryszard Krykowski, Klimczyce Kol. 1.XII.2001, k. 398.
81. Bolesław Kryński, Tarków 2.VIII.2001, k. 363.
82. Kazimierz Kucharczuk, Mężenin Kol. 13.X.2001, k. 388.
83. Rozalia Kulińska, Drażniew 13.X.2001, k. 388.
84. Stanisław Leśniczuk, Korczew 22.IX.2001, k. 378.
85. Władysław Lewczuk, Kózki 1.XII.2001, k. 398, 399.
86. Jan Lipiński, Siedlce 6.XI.2001, k. 394.
87. Jan Ławecki, Gołowierzchy 22.VIII.2001, k. 369.
88. Antoni Maćkowiak, Zajęczniki 3.X.2001, k. 385.
89. Franciszek Maksimiuk, Sytki 10.X.2001, k. 386.
90. Eugeniusz Maliszewski, Podrączynie 17.V.1995, n.
91. Jan Martyniuk, Słochy Annopolskie 17.X.2001, n.
92. Antoni Matejczuk, Chlebczyn 16.XII.2001, k. 403.
93. Cecylia Matejczuk, Sarnaki 16.XII.2001, k. 402.
94. Marianna Matejczuk, Chlebczyn 16.XII.2001, k. 403.
95. Szczepan Matejczuk, Sarnaki 16.XII.2001, k. 402, 403.

96. Henryk Matłacz, Siedlce 23.X.2001, k. 392.
97. Mieczysław Matosiuk, Siemiatycze 10.VII.1996, k. 21.
98. Nikodem Mielniczuk, Grzybów 20.X.2001, k. 390.
99. Janina Mioduszevska, Koczery 4.XII.2001, k. 399, 400.
100. Jan Miściorak, Sokołów Podlaski 30.V.1996, n.
101. Maria Młynarczyk, Wólka Nadbużna 17.X.2001, n.
102. Stefan Młynarczyk, Wólka Nadbużna 17.X.2001, n.
103. Józef Moczulski, Brzeźnica 25.X.2001, k. 393.
104. Włodzimierz Motylewicz, Ogrodniki 17. X. 2001, n.
105. Maria Mudel, Słochy Annapolskie 3.X,2001, k. 385.
106. Piotr Mudel, Słochy Annapolskie, 3.X.2001, n.
107. Walentyna Mudel, Słochy Annapolskie 3.X.2001, k. 385.
108. Stanisław Mularzuk, Laskowice 10.V.1995, n.
109. Franciszek Musiejuk, Nowodomki 1. IX. 2001, k. 371.
110. Ks. Alfons Myrcha, Siedlce 20.VIII.1995, n.
111. Regina Nielipińska, Góry 13.X.2001, k. 387.
112. Rozalia Niemyńska, Brzeźnica 25.X.2001, k. 393.
113. Eugeniusz Nowosielski, Sarnaki 11. IX. 1997, k. 78.
114. Waław Oksiuta, Mężenin 17.XI.2001, k. 396.
115. Waław Okliński, Gołowierzchy 22.VIII.2001, 369.
116. Kazimierz Oleszczuk, Stok Lacki 26.IX.2001, k. 381.
117. Marian Olędzki, Kukawki 2.VIII.2001, k. 362, 363.
118. Henryk Olszewski, Siedlce 29.XII.1997, k. 100.
119. Józef Olszewski, Repki 3.IX.2001, k. 373.
120. Józef Omelańczuk, Mężenin 1.IX.2001, k. 372.
121. Jan Orzechowski, Warszawa 16.XI.2001, k. 396.
122. Marian Popek, Siedlce 11.XII.2001, n.
123. Janina Prochenka, Siedlce 11.XII.1997, k. 96.
124. Włodzimierz Proszczuk, Wólka Nadbużna 17.X.2001, k. 390.
125. Kazimierz Przystupa, Wólka Zamkowa Kol.16.VIII.1999, k. 226; 14.VIII.2000, k. 296.
126. Aleksander Putko, Wólka Nadbużna 17.X.2001, n.
127. Jan Rojek, Kozienice 4.VIII.2001, k. 364.
128. Grzegorz Romaniuk, Kisielew 17.XI.2001, n.
129. Józef Rozbicki, Siedlce 2.X.2001, k. 382.
130. Marian Rozbicki, Stany Duże 4.IX.2001, k. 374.

131. Franciszek Sacharczuk, Gdańsk-Suchanino, 4.IV.1998, k. 130, 131.
132. Stanisław Samowiec, Laskowice 22.IX.2001, k. 379.
133. Kazimierz Sarnowski, Siedlce 7.VII.2000, k. 294.
134. Tadeusz Sawicki, Krupice Kol. 6.X.2001, n.
135. Anna Sidorczyk, Ogrodniki 20.X.2001, k. 391.
136. Nina Sidorczyk, Słochy Annapolskie 3.X.2001, n.
137. Józef Sitarski, Krupice 3.X.2001, k. 384.
138. Edward Skibiński, Ruda Talubska 24.VIII.2001, k. 369, 370.
139. Jan Snycerski, Siemiatycze 10.VI.1996, k. 21.
140. Stanisław Sobiech, Siedlce 17.VII.1995, n.
141. Honorata Soroczyńska, Zajęczniki 6.X.2001, k. 386.
142. Wiktoria Stańczuk, Joachimów 27. IX. 2001, n.
143. Zygmunt Stańczuk, Siedlce 17.XII.2001, n.
144. Stanisław Stański, Stany Duże 4.IX.2001, k.374.
145. Stanisław Stański, Sosna Kicki 4.IX.2001, k. 374.
146. Stefan Stebelski, Nowy Pawłów 10.II.2001, k. 320.
147. Tadeusz Stefaniuk, Klimczyce Wieś 17.XI.2001, k. 397.
148. Aleksander Sutyniec, Wólka Nadbużna 17.X.2001, k. 389, 390.
149. Marian Sysik, Siedlce 3.I.2000. k. 247, 248; 18.IX.2001, k. 379.
150. Czesława Szelągowska, Franopol 1.XII.2001, n.
151. Jan Szeweluk, Rzewuski 1.IX.2001. k. 370.
152. Czesław Szoplik, Grzybów 20.X.2001, k. 390.
153. Marianna Szoplik, Grzybów 20.X.2001, k. 390.
154. Stanisław Szpakowski, Glinnik 25.X.2001, k. 393.
155. Czesław Szulawa, Krześlinek 6.I.2001, k. 311.
156. Zdzisław Szyba, Siedlce 21.IV.1998, k. 135.
157. Aleksander Szyszko, Słochy Annapolskie 3.X.2001, n.
158. Szymon Świdziński, Spała 24.IV.1999, k. 222.
159. Hieronim Tkaczuk, Chlebczyn 1.XII.2001, k. 399.
160. Zofia Tkaczuk, Chlebczyn 1.XII.2001, k. 399.
161. Józef Usakiewicz, Brańsk 25.X.2001, k. 393.
162. Kazimierz Usakiewicz, Brańsk 25.X.2001, k. 393.
163. Hipolit Wasilewski, Frankopol 17.X.2001, k. 390.

164. Tadeusz Wasiluk, Lipno 17.XI.2001, k. 396.
165. Amelia Wielogórska, Pliszki 2.VIII.2001, k. 363,
166. Aleksander Wielogórski, Pliszki 2.VIII.2001, k. 363.
167. Mieczysław Wierzbicki, Suchożebry 21.VIII.2001, k. 368.
168. Marianna Wilińska, Sytki 25.X.2001, k. 393.
169. Stanisław Wójcik, Siedlce 8.XI.2001, k. 394.
170. Irena Wróblewska, Franopol 1.XII.2001, k. 399.
171. Marian Wróblewski, Krupice 3.X.2001, k. 384.
172. Jadwiga Zadrozniak, Kamianka 20.X.2001, k. 390.
173. Ryszard Zalewski, Łuków 28.IV.2000, k. 290.
174. Olga Zdasiuk, Zajęczniki 6.X.2001, k. 386.
175. Jan Zych, Kisielew 1.IX.2001, k. 371.
176. Ludwika Zych, Kisielew 1.IX.001, k. 371.

IV_FK_{0Y}